

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 30 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pismo odrębne:

Kochany generale broni Galgótzty!
Z okazji uroczystości 50-letniego jubileuszu służby Pańskiej, składam Panu z całego serca życzenia.

Jasny sposób myślenia, świadoma celu działalność, żołnierska dzielność, wierne poświęcenie się i surowe pojmowanie obowiązków, połączone z bezinteresowną troską o swych podwładnych w wojnie i pokoju — oto przymioty, które cechują Pańską karierę wojskową, usprawiedliwiają zupełne przywiązanie Pańskich podwładnych i uzasadniają ich zaufanie do Pańskiego przewodnictwa, także w razie ważnych wypadków.

Wyrażając Panu Moje zadowolenie, przywodzę Sobie ponownie na pamięć tylekroć już wyszczególnione przezemnie znakomite usługi i żywie gorące życzenie, ażebym jeszcze długo mógł liczyć na Pańską wielce wypróbowaną wojskową działalność.

Wiedni, 28 września 1901.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym piśmie odrębnym z dnia 27 września b. r. nadać najmościwiej zwyczajnemu profesorowi ogólnego i austriackiego prawa państwowego w Uniwersytecie krakowskim, dr. Michałowi Bobrzyńskiemu, i prezydentowi statystycznej komisji centralnej w Wiedniu, szefowi sekcji dr. Karolowi Teodorowi Ina-

ma-Sterneggowi godność tajnych radców z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 września b. r. zamianować najmościwiej starszego inspektora straży skarbowej pierwszej klasy Józefa Dobiję i radców skarbowych Wilhelma Kuhnena, Józefa Kosiaka, Jana Tyrkę i dr. Michała Koczzyrkiewicza. starszymi radcami skarbowymi w obrębie krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 września b. r. zamianować najmościwiej radców skarbowych: Aloizego Reichera, Aloizego Sonnenwenda i dr. Jana Skwarczyńskiego starszymi radcami skarbowymi w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Obwieszczenia

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 1 października b. r. do l. 103.416, o zakazie wprowadzania do Galicji wszelkiego rodzaju drobiu z rosyjskiej gubernii podolskiej, a to celem zapobieżenia zawleczenia zarazy szerzącej się tam wśród drobiu, i z dnia 1 b. m. do l. 105.477 zawiadomieniem, że e. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zabroniło bezwarunkowo wprowadzania bydła rogatego do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z zapowietrzonych zarazą ptocną okręgów rządowych Magdeburg i Merseburg w królestwie pruskim. — zamieszane są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 października.

Dzisiaj rozpoczynają się walne wybory do Izby dep. sejmku węgierskiego. Składa się ona z 413 członków wybieranych bezpośrednio i 40 których wysłała dzisiaj sejm kroacki. — Z owych 413 właściwych posłów dzisiaj będzie wybranych 328, jutro zaś dnia 3 października 47, a zatem razem 375. Dwa pierwsze dni wyborów rozstrzygną tedy o składzie nowej Izby poselskiej.

W poprzedniej Izbie stronnictwo liberalne czyli rządowe liczyło, po przyłączeniu się do niego 39 posłów stronnictwa narodowego, które przez szereg lat tworzyło w parlamencie umiarkowaną opozycję pod wodzą hrabiego Apponyiego, ogółem 313 członków; partya Kossutha (skrajna opozycja) 56, frakcja Ugrona (niezawisłości) 10 i ludowa 16 członków. Dwunastu posłów nie należało do żadnego stronnictwa. Co się tyczy posłów kroackich, którzy są właściwie delegatami sejmku zagrzebskiego, to ci nie biorą wprawdzie udziału w głosowaniu Izby węgierskiej nad temi sprawami, które w myśl ugody z roku 1868 załatwia samoistnie sejm zagrzebski, a do tych spraw należy to wszystko, co się odnosi do administracyi, sądownictwa i oświaty, idą jednak zresztą w kwestyach, w których im głos przysługuje solidarnie z obozem liberalnym. Wedle ogłoszonej przed kilkoma dniami listy, w 370 okręgach postawiono kandydatury liberalnych, ponieważ jednak w przeszło 80 okręgach walczyć będą liberalni przeciw liberalnym, przeto ogólna liczba kandydatów rządowych dochodzi do 450.

Stronnictwo Kossutha wprowadza do boju 140 własnych kandydatów, a liczy na zdobycie 65 do 70 mandatów; stronnictwo ludowe walczyć będzie o mandaty w 56 okręgach i spodziewa się uzyskać mniej więcej 24; frak-

cja Ugrona postawiła 28 kandydatów, przewidywać jednak można, iż ani połowy ich nie przeprowadzi, socjaliści postanowili zmierzyć się w 25 okręgach, lecz zaledwie w jednym mają jakie takie widoki zwycięstwa. W końcu podnieść należy, iż obecnie występuje po raz pierwszy z własnymi kandydatami lud słowacki, a to w myśl uchwały, zapadłej na konferencji mężów zaufania, która postanowiła, iż należy stawiać słowackich kandydatów wszędzie, gdzie jest to tylko możliwe, a gdzieby ich przeprowadzić nie można, popierać kandydata opozycyi, jeżeli w programie swoim umieści także słowackie życzenia i żądania, wśród których na pierwszym miejscu znajduje się żądanie uznania języka słowackiego i równouprawnienia go z innymi w szkole i urzędzie.

Na zasadzie tego programu postawiono kilkunastu narodowych słowackich kandydatów, a między nimi weterana w pracy narodowej, adwokata dra Pawła Mudronia, w okręgu dolno-turczańskim i dyrektora banku „Tatra“ p. Zygmunta Paulini-Tótha w okręgu górno-turczańskim.

Rumuni natomiast postanowili wstrzymać się zupełnie od głosowania.

Stronnictwo liberalne liczy na znaczną większość, co najmniej na taką, jaką posiadało w poprzedniej Izbie — a że nadzieja ta ziści się, za tem przemawia wszelkie prawdopodobieństwo.

Przebieg kampanii przedwyborczej był dotychczas — z małymi wyjątkami — tak spokojny, jak nigdy dotychczas. Do tej korzystnej zmiany w porównaniu ze stanem rzeczy, jaki istniał w poprzednich okresach wyborczych, nie mało przyczyniły się bezwzględnie uchwalone na ostatniej sesji sejmowej surowe zarządzenia przeciw wszelkiego rodzaju nadużyciom i wzbrykom; w pewnym jednak stopniu ta „apatya“, jak charakteryzują niektóre pisma budapeszteńskie obecną kampanię, jest wynikiem braku wydatniejszych basek, któreby mogły rozruszać i roznamiętnić wyborców. Nie ma w tej chwili żadnej ważniejszej kwestyi politycznej, zdolnej

21)

ADOLF DYGASIŃSKI.

MYSIKRÓLIK.

VI.

(Ciąg dalszy)

Korona całego boru — jeden dach, czy tarcza — drgała, mieniła się odcieniami zieleni.

Wicher zadał silniej, zatargał brody jodeł, rozrzucił namiętnie warkocze brzoź, zadzwonił w blaszki topoli i osiki, pomocował się z lipą, bukiem, dębem.

Zawył przeraźliwie, w płasie szalonym wyskoczył na dolinę strumienia, zmarszczył wodę, porwał garść trawy, liści, motyli i poleciał w jaskinie, jary. Tam huczał, gwizdał, przyzywał świstem na pomoc gromy warczące groźnie w obłokach. Naraz świat zczerniał, puszcza stała pod grozą burzy wiszącej u nieba. Drzewa zdawały się wznosić głowy do góry i przemawiać:

„My nie ustąpimy!“

Poleciały błyskawice, zorały w brzoźdy niebo czarne. Ogień piorunów z trzaskiem sypał się w łono boru, oświecił jaskrawo jego szczyty, rozwałił skały. Woda waliła z upustów niebieskich, lała się strumieniami na bary obrzymów Bógboru. Ten bór wydawał się jak wielka drużyna wojów-bohaterów, idących do boju ze swymi wojewodami, turami jarymi, na czele. A kotły i surmy przygotowywały im hucznie.

Biesowie polekli się ciężko i popłoch ogromny opadł ich tabory. Umykali się na powietrzu i na wszech nizkościach. Bożec leśny, wódzca proporca czarnego, nie mógł wydzierżyć natarcia, opuścił obóz dziwów a lichów i pierwszy w skoku rączył kwapił się do ucieczki. Ogień gęsty błyskawic szedł za nim w pogoń, bieże cięte dżdżów smagały go, kule gradowe raziły. Chudziec, widział teraz, że z panem nierównym miał sprawę. Jak wąż zwinął się w kłębek, wskoczył do dziupli dębu wypróchniałego, przycupnął i siedział cicho. Nagle piorun potężny wypadł z nieba, obsypał drzewo iskrami zapalnymi, ogarnął zewsząd płomieniem. Zupan biesów, przypiekany ogniem żywym, nie dosiedział, wyskoczył co żywo i, wyjął wściekle, gwał przez bór w suszach szalonych. Dzięki okrzyki jego powiększyły i tak już wielki zgiełk burzy.

Dziwica, pani przekrasna noce księżycowych, o smukłej szyi, o piersi wypukłej, obiega puszcze w trwodze nadzwyczajnej — ona, co trwożę się na ziemi — teraz wydaje wołania przeraźliwie. Psy jej wierne widzą niedolę ostatnią, wzięły ogony pod siebie, wyją okropnie, skomlą żałośnie, a echa tysiączne roznoszą ich głosy między skały i jary najdalsze.

Wilkołaki, topielce, dziwożony, jedze, zmory, cała rzesza biesów — ilu ich w boru pod jakąbądź postacią — zdjęta lekkiem niezmiernym zmyka, tłoczy się do jaskiń, pieczar podziemnych, wiele słynnych w krainie Prądnika. Niedźwiedzie, rysie, wilki, gady przeróżne także szukają tutaj przytułku, jako w swych gniazdach rodzinnych. Kto przybył pierwszy, ma się za gospodarza i wzbrania innym prawa pobytu. Stąd walki zażarte, przelew krwi o każdy zakątek. Ryki sfluńione, pomruki groźne, wycia wściekle napędzają podziemia; a bóstwa czarne zgnę-

bione strachem nie mają siły, aby poskromić tłuszcę rozjuszoną.

Syn Jasnego, stojąc na wysokim niebie, widział, gdzie biesy się chronią, i wnet postanowił dotrzeć do ich kryjówki.

„Zaprawdę, nie dosięgnę was tam ogniem; ale przemogę wodą!“ Rzekł i w mguceniu oka krzepką prawicą zburzył wszelkie groble, jazy, tamujące odpływ wód z niebios. Spuścił na ziemię potop, jakiego świat nie widział od wieków. Huk nadzwyczajny rozległ się w szlakach górnych. Powódź ulewy buchała w potokach szerokich, grady ciężkie świsnęły, węże świetne błyskawic długich przewijały się wśród tego. Dopiero wichry, chłopy okrutne, podsadzały się barami i całe to brzemie poniosły w pędzie szalonym od zachodu słońca, aby je zwalić na ziemię, gdzie należało. Niebo, przestwoy powietrzne, padło ziemskie — wszystko zniknęło, stało w wodzie.

W Bógboru potoki wartkie rwały z gór i siłą pędu ryły sobie koryta; podrywały korzenie drzew, podmywały stopy opok, niosąc Prądnikowi w dani kłody, krzewy, mechy, kamienie, gniazda ptaków. Któż nie wie, że niewinni płacą koszta wojny, a wygrana bywa nieraz kłeską zwycięzcy, nauką dobrą dla pokonanego? Bóg piorunowy, rażąc biesy, niszczył twory słońca i ziemi: czynił to w zapale wojennym, w upojeniu bohaterskim.

Prądnik szybko wzbierał, wyszedł z łoża swego, zalał polany, urósł i napelił liczne jary boru. Niebo stało mu ciagle nowe posiłki. Już morze wrzało w całej dolinie, gniewnie biło falą spienioną o skały stawiające mu tamę. I tylko szczyty gór sterczą jak wyspy nad jego powierzchnią. Żubry, jelenie, borsuki, lisy i inne zwierzęta, zbite w gromady, trwożliwie spoglądają z tych ostrowów po otchłaniach wodnych. Co będzie, jeśli morze i do nich dotrze?... Ogień gniewu boskiego,

strasznie jaśniejący w błyskawicach, unosi się ponad tem wszystkim.

Jakże drży w takiej chwili serce mysi-królika maleńkiego! Ale Perun zrobił swoje i nareszcie, zemdlony pracą, poparzony ogniem, okopcony dymem bojowym, a pewny zwycięstwa, dawał już folę prawicy dzielnej: myślał widać o spoczynku.

Wody właśnie wtargnęły do jaskiń, wypierały stamtąd biesów przerażonych, zalewały zwierzęta drapieżne. Sam Czarny wypadł z jakiejś kryjówki podziemnej, zgrzytnął wściekle, pogroził niebu ręką złożoną w kulak, rozpostarł swój płaszcz nocy i dunał na nim w powietrze jak na korabiu. Ciemności, jakich jeszcze nigdy nie bywało, zawisły nad wodami i puszcza. Błyskawice coraz rzadsze lały po świecie omackiem.

Stoi ponad Prądnikiem góra skalista, stroma, naga, imieniem Ręka, ze szczytem o pięciu palcach, wyciągniętych ku niebu. Na czubie palca średniego najwyższego bóg czarny usiadł, niby na tronie, z nogami w dół spuszczone. Świsnął i biesy zewsząd leciały do niego wichrem, obsiadły go wieńcem wokoło. Wzrokiem pogardy, niechęci obrzucił sługi swoje i rzekł:

„Zwykle zwycięski porzecz czarny dziś oto leży w błocie pobawienia... Mistrze niezrównani w sztuce straszenia po lasach dziewczyn, ptaszków, jeleni, jesteście na placu boju nędznym stadem zajęcy!“

Znieśli obelgę w milczeniu, bo czuli winę swoją. On wsparł łokcie na kolanach, pograżył głowę w dłoniach i dumał, co począć, ażeby wydrzeć niebu zwycięstwo. Nagle powstał, urósł ogromnie w górę, a oczy jego płonęły blaskiem radości piekielnej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ich rozgorączkować i wywołać gwałtowniejsze wzburzenie umysłów.

Takie bardzo dawniej popularne hasła, jak zupełna niezawisłość Królestwa węgierskiego, przestały już elektryzować masy. Unia realna zabezpieczona ugodą z r. 1867, zapuściła tak głęboko korzenie, że nikt z rozsądnych nie myśli o jej zerwaniu. To też w odezwach wyborczych i w mowach kandydatkich, stanowczo górowały kwestye ekonomiczne, a godnym jest uwagi, że gdy w Austrii, przynajmniej w radykalnych kołach niemieckich, wzmaga się prąd do zerwania unii cłowej i handlowej z Węgrami, na Węgrzech przeciwnie uwytadnia się coraz wyraźniej życzenie utrzymania nadal dotychczasowego stosunku z Przedlitawią. To było też myślą przewodnią przemówień na zgromadzeniach wyborczych wielu najwybitniejszych parlamentarzystów węgierskich.

Z Warszawy.

(Car na przeglądzie kawalerii pod Skierniewicami. — Nowy pomocnik kuratora warszawskiego okręgu naukowego. — Odczyty na kolonie letnie.)

Dziennik Warszawski zamieszcza kilkuspaltowe sprawozdanie o odbytych w dniu 27 września przez cara Mikołaja przeglądzie kawalerii warszawskiego okręgu wojennego zgromadzonej pod Skierniewicami.

Wojsko było uszykowane na obszernej z lekka spiętrzonej równinie od wschodniej granicy wsi Pływia, frontem na północno-wschód. Około godz. 10 rano przybył dowódca wojska warszawskiego generał-adjutant, generał jazdy Czertkow, w towarzystwie pomocnika generała piechoty Puzyrewskiego, naczelnika sztabu okręgu generał-porucznika Herszelmana i innych osób sztabu okręgowego. W kwadrans później przybył minister wojny, generał piechoty Kuropatkin, a wkrótce potem car z carową.

Wyszedłszy z wagonu, car przyjął deputację włościan gminy Skierniewki, która ofiarowała chleb i sól.

Carowa z wielką księżną Olgą Aleksandrowną udały się na miejsce przeglądu w powozie otwartym, a car konno.

W przeglądzie, który trwał dwie godziny brało udział 12.320 ludzi, uzbrojonych w karabiny i szable, z których 1120 miało nadto piki, oraz 42 działa. Liczba generałów, sztab i ober-oficerów dochodziła do 700. *Dziennik* dodaje, że tak znacznego skoncertywania jazdy w jednym punkcie od czasów cara Mikołaja I. nie było w żadnym okręgu wojskowym.

Prawit. *Więstnik* ogłasza: Pomocnik kuratora warszawskiego okręgu naukowego Dobrowolski, otrzymał dymisyę, a w jego miejsce został mianowany naczelnik radomskiej dyrekcji naukowej, Stefani.

W pierwszej połowie października rozpoczęło się w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie szereg odczytów, urządzonych przez komitet Towarzystwa kolonij letnich na rzecz tej instytucji.

Zaprojektowano odczytów jedenaście; będą one omawiały choroby zakaźne i walkę z nimi.

Z Prus.

(Upomnienie pod adresem centrum. — Protesty w prowincji wschodnich. — Krach ekonomiczny i finansowy)

Jedną z najuczciwszych gazet niemieckich, katolicka *Kölnische Volksztg.*, wystąpiła w ostatnim czasie z upomnieniem pod adresem tych organów centrum, które zaczęły przechodzić na stronę hakatystów, żeby pamiętać, że germanizacja prowincji wschodnich jest zarazem jego protestantyzacją, na co zresztą liczne są dowody. To bardzo rozgniewało *Posener Ztg.* i upomina ona te gazety, żeby koleżance z nad Renu nie wierzyły. Polacy — jej zdaniem — nie są tyle katolikami, co Polakami. Tego dowodzą wybory w Nadrenii i dążenie na Szląsku do postawienia własnych narodowych kandydatów. To dowodzi, że Polakom nie chodzi o obronę wspólnej wiary, ale o narodowość, bo postawienie centrum tak samo bronią wiary, jak polscy. Przykład Czechów powinien centrum odstraszyć od okazywania zbytnej przyjaźni Polakom. Czesi zwalczają niemieckich katolików, choć ci bronią ich wiary. To jest wspólne rasom słowiańskim i na to *Posener Ztg.* główny nacisk kładzie, że u nich więcej znaczy narodowość, niż wiara.

Berlińska *Germania* zwraca uwagę na nierówne traktowanie wyznań chrześcijańskich we wschodnich dzielnicach. Jako dowód podaje pomiędzy innymi ogłoszenie landrata z Tucholi, który poszukuje registratora i dwóch kancelistów „ewangelickiego” wyznania. Przeciwnie występuje organ katolików berlińskich, pisząc:

„Jestto rzeczą niebywałą, aby landrat pruski mógł ośmielić się w kraju, w którym wedle konstytucji obywatele wszystkich wyznań są równi w obliczu prawa, wydawać ogłoszenie, jak najgłębiej ubliżające katolikom i naruszające ich prawa. Uważamy to wprost za niemożliwe, aby minister spraw wewnętrznych miał pochwalić takie ogłoszenie, sztydzące z wszelkiej partytyczności. W każdym razie my katolicy nie mamy ochoty znosić takiego traktowania ze strony jednej z władz pruskich. Obowiązkiem posłów naszych jest, aby upomnieć się przy obradach nad etatem w sejmie pruskim o prawo katolickiej części ludności przeciwko takiemu upośledzeniu naszych współwyznawców. Zresztą ogłoszenie landrata tucholskiego wskazuje na nowo cel, do którego się dąży we wschodnich prowincjach; celem tym jest wydanie kraju na łup protestantyzmu”.

Ministryjne *Berl. N. Nachr.* uważają, że rzecz jest całkiem w porządku i oświadczają bez ogródki, że landrat tucholski musiał mieć swoje szczególne powody, jeśli szuka tylko protestanckich urzędników. Równocześnie atoli zapewnia organ ten, że landrat nie miał na myśli propagandy wyznaniowej, dodając: „Dopóki ze strony katolickiej, ze strony centrum popiera się wrógie niemieckie, szczytujące dążności polskie, jak to się dzieje niestety, dopóty konieczna obrona zniewalać będzie do licniejszego przyjmowania protestanckich urzędników”.

Z każdym dniem pojawiają się w Niemczech świeże wypadki ogromnych bankructw banków i bankierów, fabryk akcyjnych i fabrykantów, defraudacye, zamykania fabryk, lub ograniczania pracy z powodu braku odbytu, zniżenia cen towarów i t. p. Ta zaraza ekonomiczna, przenosi się i na przedsiębiorstwa okrętowe, które ku zdumieniu Anglików, Francuzów i Amerykanów rozwinięły się były nadzwyczaj pomyślnie. Coraz mniej frachtów otrzymują niemieckie okręty handlowe, raz z powodu ogólnej depresji ekonomicznej, a powtóre z powodu, że zwłaszcza Amerykanie olbrzymią rozwijają czynność na polu transportu morskiego. Łączy się z tem nagłe podupadanie wywozu niemieckich win i w ogóle napojów gorących do Stanów Zjednoczonych. Według niemieckiej statystyki urzędowej wywieziono do Stanów Zjednoczonych w roku 1895 niemieckich win za 4.900.000 marek, a spirytualiów za 1.450.600 marek, — w roku 1900 atoli już win tylko za 4.255.000, a spirytualiów za 345.000 marek. Natomiast podniósł się wywóz francuski w tych przedmiotach do Stanów Zjednoczonych, dzięki ułatwieniu, jakie te przedmioty uzyskały w roku 1896. — W lipcu roku 1900 przyznano także ułatwienia przedmiotom niemieckim, ale wykluczono od nich wina musujące i likiery, tak, iż ciągle eksport niemiecki do Stanów Zjednoczonych znacznie pozostaje w tyle za francuskim. Jak wiadomo, Niemcy słyną z fałszywych szampanów i fałszywych likierów.

Z Petersburga.

(Sprawy szkolne w Rosyi. — Jubileusz artysty-malarza Repina. — Teatr polski w Petersburgu).

W Rosyi wciąż na porządku dziennym sprawa szkolna. Tysiące młodzieży znowu nie przyjęto dla „braku miejsc”. Nowy minister oświaty generał Wanowski zamierza podobno zlecić zarządzić przedewszystkiem przez połączenie wszystkich zakładów naukowych w jeden wydział jemu podległy i dopiero następnie rozpocząć starania o znaczniejsze sumy na cele oświaty. Obecnie bowiem statystyka szkolna daje taki obrazek: Synod „przenajświętszy” ma pod sobą szkoły parafialne i szkoły „gramoty” (nauka pisania i czytania), razem 34 836 szkół i 1.116.492 uczących się, do ministerstwa wojny należy 10 250 szkół (uczących się jest 361.093), do wydziału instytucji cesarskiej Maryi należy wiele szkół elementarnych, 30 gimnazjów i 32 instytucje. Jeszcze bardziej charakterystyczny podział władzy widzimy w wyższych zakładach naukowych. Akademia medyczna w Petersburgu podlega ministerstwu wojny, Politechniki warszawska i kijowska ministerstwu skarbu, instytucje górnicze i leśny w Petersburgu, oraz rolniczy w Moskwie ministerstwu rolnictwa i dóbr państwa, instytut inżynierów dróg i komunikacji w Petersburgu, oraz moskiewska szkoła inżynierów ministerstwu komunikacji, instytut inżynierów cywilnych i elektrotechnicznych ministerstwu spraw wewnętrznych. W ten sposób wszystkie ministerstwa są od powiedzialne za zły stan oświaty.

W kołach artystyczno-literackich robiło wielkie przygotowania do uczczenia 30-letniej działalności artystycznej najznakomitszego dzisiaj artysty-malarza rosyjskiego Repina. Nie wiadomo, z jakiego powodu artysta publicznie odwołał się do inicjatorów „z gorącą prośbą o zaniechanie przygotowanej uroczystości na zawsze”.

Repin był „wielkim ezcicielem Matejki. W roku 1893 wybrał się nawet do Krakowa,

aby poznać osobiście naszego mistrza i smutnym zbiegiem wypadków trafił na... pogrzeb Matejki. Tak on sam opisuje owo zdarzenie w listach z Krakowa.

„...Przedewszystkiem do niego, do Matejki. Kogoż to ujrzę zaraz! — myślałam, spiesząc przez ulicę o 11 rano. — Jak malowniczo Kraków! Iluż tu gotyki wspaniałej przed memi oczyma! Cały bazar typów słowiańskich... Lecz cóż to tam w górze nad wieżą jakiegoś wielkiego gmachu? Co za straszna, czarna, olbrzymia chorągiew! Jak ona majestatycznie faluje w szarych, smutnych obłokach!... wprost trwoga ogarnia; odwróciłem się ku wspaniałej starej gotyckiej świątyni i podszedłem do niej. Na drzwiach jej jeszcze z daleka rzuciła mi się w oczy olbrzymia żałobna karta z czarnym krzyżem. Oczom nie wierzyłem — wyraźnie inożna było przeczytać: Jan Matejko... umarł wczoraj o 3 po południu. Po tem, wydało mi się wszystko w żalobie, począwszy od pogody...”

Artysta teatru Rozmaitości w Warszawie, p. Bolesławski, wynajął na 20 przedstawień jedną z najlepszych sal teatralnych w Petersburgu i przybędzie ze swoją trupą w Wielkim poście. Od czasu s. p. Wołowskiego, który kilka razy zjeżdżał do Petersburga, bardzo przychylnie przyjmowany przez przebywających w stolicy Polaków, byli oni pozbawieni sposobności uczęszczania na dramatyczne widowiska polskie.

Z prasy rosyjskiej.

Korespondent berliński organu księcia Uchtomskiego *St. Piet. Wied.* oceniając w ostatnim liście politykę rządu pruskiego względem ludności polskiej, tak pisze:

„Niemcy znaleźli bardzo dogodny, chociaż zbyt mało przekonujący argument na usprawiedliwienie swej nieubłaganej polonofobii. Odwieczne ziemie polskie ogłosili jako niemieckie „z przymieszką ludności polskiej”. Ta „przymieszka” zdobywa się na odwagę „polonizowania” niemieckiej „rdzennej” ludności! Rzecz jasna, że z tą zdradziecką wielkopolską agitacją należy walczyć wszelkimi środkami, jakimi rozporządza państwo i tak kulturny naród, jakim jest niemiecki. Dajmy na to, że teraz walka z żywiołem polskim w „marchiach wschodnich” jest o wiele trudniejszą, niż w szóstym dziesięcioleciu, kiedy próbowano przeżyć samą nawet egzystencję narodowości polskiej, dla braku u niej specyficznie polskiej nauki i stanu średniego. Odtąd wiele i bardzo wiele zmieniło się na korzyść Polaków. Polacy wzmocnili się ekonomicznie i czynią dalsze postępy w tym kierunku, dzięki szeroko rozgałęzionej sieci różnego rodzaju Stowarzyszeń, banków i t. d. Oni w rozwoju kulturowym i politycznym, w spotęgowaniu samowiedzy i poczucia solidarności narodowej postąpili znacznie naprzód. Siłę odporną Polaków niemało wspiera ta jeszcze okoliczność, iż obok znajomości swego „narzecza”, znają dobrze i język państwowy. To ułatwia robotnikowi polskiemu i przemysłowcowi konkurencyę z niemieckimi współzawodnikami. Nauczyciel zatem ludowy utrudnia „rdzennej” niemieckiej ludności walkę z „napływową” polską. Ani budową teatrów niemieckich, ani tworzeniem publicznych bibliotek niemieckich nie osiąga się na razie zbyt wielkich zdobyczy. Pomimo tego hakażyści zalecają wszakże jeszcze jeden środek walki, mianowicie uprzemysłowienie „marchii”, jako najskuteczniejszego środka germanizacji żywiołu polskiego.

Korespondent omawia następnie ujemne strony procesu i zasądzenia gimnazjalistów polskich w Toruniu. Uczniów, którzy należeli do Towarzystw o celach czysto literackich, zasądzono na kary od 1 dnia do 3 miesięcy więzienia, a dla czego — pyta korespondent *St. Piet. Wiadomości* — prokuratora pruska pozostawia równocześnie w pokoju hakatystów, którzy swem jactwieniem nie tylko przyczyniają się „do zaostrenia walki”, lecz byli jej inicjatorami; oraz dla czego pozostawia również w pokoju centrum katolickie, które dodaje Polakom otuchy, broniąc ich interesów w prasie i w parlamencie.

Rzecz to jasna — kończy korespondent — że ani podobnymi procesami, ani banicją języka polskiego ze szkół i instytucji rządowych w czysto-polskich prowincjach, ani zakazami odmawiania modlitw w języku ojczystym, jedynie zrozumiałym dla dziecka, wstępującego do szkoły, nie można powstrzymać tak zwanego „ruchu polskiego”, ani też powstrzymać rozwoju poczucia narodowego, ani poczucia przynależności do wielkiej rodziny słowiańskiej, a tem mniej przyspieszyć germanizacji „kresów wschodnich”. A zatem „twarda polityka” wyglądająca obecnie raczej na przesładowanie narodowości polskiej, nie przynosi Prusom żadnego pożytku, a tem mniej dodaje nowych wawrzynów do „kulturowego wieńca” ojczyzny Kanta i Göthego.

KRONIKA

Lwów, 2 października.

— **Ks. Arcybiskup dr. Bilczewski** wydaje na cześć JE. dr. Bobrzyńskiego we czwartek, 3 b. m., o godzinie 8 wieczorem w pałacu Arcybiskupim uczcę poęgalną, w której wezmą udział JE. Pan Namiestnik i wszyscy byli i obecni członkowie Rady szkolnej krajowej.

— **Wydział krajowy** z powodu ustąpienia JE. dr. Michała Bobrzyńskiego ze stanowiska Wiceprezydenta krajowej Rady szkolnej, wystosował do niego na podstawie uchwały swej rady, powziętej w dniu 27 z. m., następujące pismo:

„Jaśnie Wielmożny Panie!

W chwili, gdy ustępujesz ze stanowiska kierownika szkolnictwa krajowego, Wydział krajowy pomny Twej działalności i zasług, oddanych sprawie wychowania publicznego, zwraca się do Ciebie, Panie Prezydencie, z wyrazami wdzięczności i podziękowania.

Przejęty intencjami Sejmu, który w podjętym dziele odrodzenia kraju pierwsze miejsce wyznaczył sprawie podniesienia i rozszerzenia oświaty ludowej, nie szczędząc na to znacznych ofiar materyalnych, stanąłś Jaśnie Wielmożny Panie przed 10 laty na czele Rady szkolnej krajowej, by poświęcić wszystkie swe siły, głęboką wiedzę i cały zapal gorącego serca, myśli, która przyświecała Reprezentacji kraju.

Dążąc odtąd stale i wytrwale do wytkniętego celu, możesz dziś Panie Prezydencie zadowolaniem spoglądać na owoce Twej pracy i zabiegów.

W tym czasie bowiem powstał w kraju cały szereg nowych szkół, nastąpiło przekształcenie znacznej części istniejących, powstały i rozwinęły się szkoły wydziałowe, zwiększyła się liczba seminariów nauczycielskich, przybyła znaczna ilość burs i internatów, w których młodzież uboga, obok zaspokojenia swych codziennych potrzeb, znajduje moralną opiekę, wydane zostały odpowiednie książki szkolne, co ułatwiło młodzieży szkolnej pobieranie nauki, słowem praca Twoja na tem polu, prowadzona z myślą o przyszłości kraju, z energią i umiejętnością, pozostawiła pomimo trudności trwałe ślady w rozwoju szkolnictwa naszego, a tem samem i w umysłowym rozwoju kraju.

Tą rozumną, dodatnią i doniosłą działalność Twoją przenikał zawsze duch obywatelski, ożywiła gorącą miłość Ojczyzny, i znamionowało zaparcie się miłości własnej, które jest cechą wzniosłych umysłów. Działając w imię wyższych celów, przyświecających Reprezentacji kraju, byłeś z nią zawsze w poczuciu i stosowałeś się wiernie do jej intencji, świadomy, że tylko przy poparciu i w łączności z Sejmem może Rada szkolna zadaniom swym sprostać.

Tą pracą dla przyszłości kraju zdobyłeś sobie, Jaśnie Wielmożny Panie, prawo do jego wdzięczności, której wyraz raz przyjął w dniu pożegnania, wraz z żalem, że nie poświęciszy dalej Twej pracy sprawie, której oddałeś niepożyte usługi. Mamy jednak pewność, że sprawa tej, choć na innem stanowisku, nie odmówisz współdziałania.

We Lwowie 27 września 1901.

(Następują podpisy Marszałka krajowego i członków Wydziału krajowego).

— **Uczta pożegnalna na cześć JE. dr. Michała Bobrzyńskiego.** Wczoraj o godzinie 7 wieczorem odbyła się w sali Kasyna narodowego uczta pożegnalna na cześć ustępującego ze stanowiska Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej JE. dr. Michała Bobrzyńskiego. W uczcie wzięli udział JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, ks. Arcybiskup dr. Bilczewski i wszyscy terażniejsi i byli członkowie Rady szkolnej krajowej w liczbie 29 osób.

Przed rozpoczęciem się uczy ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, wręczając JE. dr. Bobrzyńskiemu imieniem zgromadzonych hebanową srebrną wykładaną kasetę, pomysł radcy Gorgolewskiego, a wykonaną w tutejszej szkole przemysłowej, przemówił do niego w nader serdecznych słowach. Ks. Arcybiskup tłumaczył symbol na kasecie umieszczony, prosił JE. dr. Bobrzyńskiego, by zachował w pamięci dotychczasowych swych współpracowników, poczem złożył mu życzenia na przyszłość.

Na wierzchu ofiarowanej przez grono członków Rady szkolnej krajowej kasetki znajduje się wykute w srebrze popiersie dra Bobrzyńskiego, a nad nim unosi się geniusz z pochodnią, oślaniający budynek szkoły ludowej. Po obu stronach kasetki znajdują się rzeźby w hebanie, przedstawiające krzew lauru i krzew dzikiej róży. W środku kasetki złożono fotografie wszystkich terażniejszych i byłych członków Rady szkolnej krajowej. Na samym wierzchu spoczywała fotografia JE. P. Namiestnika.

Przy końcu uczy zabrał najpierw głos JE. P. Namiestnik i w serdecznych słowach życzył ustępującemu P. Wiceprezydentowi zarówno polu działania, jakimi szczycił się jego dotychczasowa praca.

Z kolei ks. prałat Biliński podniósł starania dr. Bobrzyńskiego około religijno-moralnego wychowania młodzieży i wspominał o jego zasługach około narodowości ruskiej.

Następnie inspektor krajowy p. Baranowski przemawiając w imieniu inspektorów krajowych stwierdził ścisłą łączność prac, myśli i zamiarów, która ożywiała wszystkich pracujących w Radzie szkolnej krajowej.

Głęboko wzruszony przemówił w końcu JE. dr. Bobrzyński. W serdecznych słowach żegnając się z członkami Rady szkolnej krajowej, dziękował im za chętną i gorliwą pracę, prosząc zarazem by go zachowali w pamięci.

Swobodna pogadanka, w której poruszano rozmaite sprawy z przeszłości i myśli na przyszłość, przeciągnęła się późno w noc.

Nieobecny na uczcie rada szkolny dr. Dworski przesłał do Strassburga telegram, w którym zawiadamia, że łączy się myślą z uczestnikami pożegnalnej uczy.

— **Wybór uzupełniający.** Prezydium Namiestnictwa rozpiśało wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej we Lwowie z grupy większych posiadłości ziemskich na 31 października b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym w godzinach i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, 3 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym 38 spraw.

— **W sprawie podatku osobisto-dochodowego.** Administracja podatków podaje dodatkową wiadomość właścicielom domów i lokatorów, że w wykazach form B, C, D, należy wykazać mieszkańców, względnie członków rodziny, ich zatrudnienie i miejsce zamieszkania według stanu z dniem 5 listopada 1901 i wykazy te przedłożyć Administracji podatków najdalej do 15 listopada b. r.

Wykaz B) ma być wypełniony przez właściciela domu wynajętego, wykaz C) przez czynszowników, a wykaz D) przez właścicieli domów niewynajętych. Te same wykazy obowiązani są sporządzić właściciele hoteli i domów zajazdowych co do tych osób, które dłużej niż 3 miesiące bez przerwy mieszkają.

Wykazy E), względnie E₁, E₂, mają sporządzać służbowcy co do osób pobierających płace służbowe, lub w ogóle jakiegokolwiek wynagrodzenie, co do jednej osoby kwotę 1200 K. rocznie przynoszące. Wykazy E₁ przeznaczone są dla służbowców, którzy wypłacają pobory służbowe tylko jednej osobie, a wykazy E₂ dla służbowców, wypłacających pobory więcej osobom. Stałe i zmienne pobory, tudzież wysokość lub wartość wynagrodzenia należy podać z czasu od 1 stycznia do 31 grudnia b. r.

W jaki sposób mają być rzeczony wykazy wypełniane, wskazują dokładnie napisy pojedynczych rubryk, względnie objaśnienia, zamieszczone na 1 stronie dotyczących druków.

Blankiety powyższych wykazów wydaje protokół podawczy Administracji podatków za zgłoszeniem się interesowanych bezpłatnie.

— **Związek katolickich Towarzystw i zakładów dobroczynnych** zawiadamia swych członków i delegatów, że walne zgromadzenie odbędzie się w piątek, d. 4 b. m., o godzinie 6 po południu w lokalu Czytelni katolickiej (Rynek I. 30, II piętro).

— **Koncert spacerowy** urządzi dnia 20 b. m. w pasażu Mikolascha Towarzystwo św. Salomei.

— **Pomnik Kornela Ujejskiego we Lwowie.** Komisja, zaproszona do zredagowania napisu, mającego zdobić cokół pomnika, zebrała się onegdaj na posiedzenie. Przewodniczył prezydent miasta dr. Małachowski.

Po dłuższej dyskusji uchwalono umieścić na froncie pomnika napis: „Kornel Ujejski“, po odwrotnej zaś stronie słowa z wiersza: „Kiedyskonające“, charakteryzujące poetę, a mianowicie: „Narodzie mój, bądź szczęśliwy“; pod nim podpis drobnymi literami: „K. Ujejski“.

Budowa pomnika postępuje rażno, w około fundamentów stoi już oparkanie, wewnątrz którego składają kamieniarze części cokołu. Odlew binstu i ozdób brązowych nadejdzie już w tych dniach z fabryki Kruppa w Wiedniu.

Odsłonięcie pomnika nastąpi zatem z końcem października b. r.

— **Frekwencja na Politechnice lwowskiej.** Liczba słuchaczy wynosiła w r. szkolnym 1900/901 w półroczu zimowym 760, w półroczu letnim 712. Z liczby tej przypadła na wydział inżynierii 407, na wydział budowy maszyn 263, na wydział chemii 55.

— **Tow. „Teatr miłośników sceny“** chcąc wskrzesić tyle razy podnoszoną przez prasę ideę teatru ludowego, poszukuje chętnych, chcących brać żywy udział w przedstawieniach. Przyjęcie zależy od uchwały wydziału. Bliższych informacji zasięgnąć można w lokalu Towarzystwa od godziny 4—5, ul. Batorego 24, I piętro oficyny, drzwi 16.

— **Wiec młodzieży akademickiej ukraińskiej,** celem wyrażenia postulatów w sprawie języka i katedr na Uniwersytecie lwowskim, odbędzie się na Uniwersytecie w dniu 8 b. m.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazjum św. Jacka w Krakowie odbył się w dniach od

19 do 27 września b. r. pod przewodnictwem dr. L. Germana, krajowego inspektora szkół. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bański Alfred, Bara Stanisław, Straszewski Jan, Swaryczewski Józef, Grabowiecki Edmund, Hopfen Jakób, Prokesch Abraham, Gerlach Stanisław, Kleczewski Tadeusz, Wazł Edward, Bronny Józef, Grabowiecki Feliks, Kleczek Ludwik, Zieliński Józef, Gorecki Piotr, Janowski Józef, Okuński Józef, Dolański Roman, Maszlanka Mieczysław, Rose Osiasz, Groeger Gustaw, Karas Tadeusz, Saphier Abraham, Schwarz Izidor, Baran Jan, Seiden Hirsch, Ucezeń Józef, Bylica Edward, Zgoda Leon, Bielecki Józef, Błahut Franciszek, Blaszkiewicz Władysław, Gołogórski Eugeniusz, Henoch Tadeusz, Polak Józef, Korolek Piotr, Kozłowski Jan, Kurowski Seweryn, Kessler Adolf, Podolecki Stefan, Skrzypietz Hubert, Sommer Markus, Szarliński Jan, Dobosz Józef, Kleber Klemens, Marowski Tadeusz, Meus Julian, Ripper Aleksander, Bucza Stefan, Kalafarski Jan, Terlecki Józef, Katerla Włodzimierz, Kowalski Franciszek, Lilienthal Karol, Pawlik Iacenty, Greczek Stanisław, Muznerowski Piotr, Sikorski Ludwik.

— **Klasyfikacja koni.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza, że w dniach 16, 17, 18, 19, 21, 22 i 23 b. m. każdego dnia w godzinach od 8 rano do 1 z południa przeprowadzoną będzie na placu Bema ograniczona klasyfikacja koni, znajdujących się we Lwowie. Do tej ograniczonej klasyfikacji mają być dostawione konie tylko te: a) które uznano przy ostatniej klasyfikacji za zdane; b) których dawny tytuł do uwolnienia zgasił, i c) które nabyte zostały po ostatniej klasyfikacji, t. j. po 28 czerwca 1900.

Bliższe szczegóły podaje porożlepiane po mieście ogłoszenie.

— **Konduktorowie i motorowi** tramwaju elektrycznego odbyli wczoraj po godzinie 11 w nocy zgromadzenie, na którym postanowiono wnieść prośbę do zarządu w sprawie uregulowania odpoczynku całodziennego co 6 dni, wypłacania pensji prawdziwie chorym za dni choroby, lub całkowitego wynagrodzenia zastępcom a wreszcie zniesienia kar za spóźnienia do służby.

— **Bezpieczeństwo we Lwowie** Na ulicy Zielonej skradziono wczoraj z kieszeni p. Fischerowej, żonie radcy magistratu, pulares z pieniędzmi. Kradzież popełnił dwaj młodzi, przyzwyczajeni ubrani ludzie, w ciemnych kapeluszach. Jeden z nich tracił p. Fischerową laską, drugi zaś sięgnął do kieszeni, poczem obaj uciekli.

— **Strejk.** Wczoraj zastrejkoowało około 200 robotników zajętych przy przysklepianiu Pełtwi na placu Stolecznym. Żądali podwyższenia płacy i skrócenia godzin pracy. Kierownikowi robót, inżynierowi p. Pohoreckiemu udało się strejk zażegnać tak, że robotnicy po południu powrócili do pracy.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wóznica Michał Skulski chcąc wczoraj, jadąc ulicą Leona Sapiehy, zahamować wóz, zeskończył z niego tak nieszczęśliwie, że upadł pod koło, które przejechało mu przez lewą nogę i zgruchotało ją. Zawezwane pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło Skalskiego do szpitala.

— **Rabunek.** Trzech drabów, włóczących się po stokach góry Zamkowej, Józef Piliński, Wincenty Węzowski i Stanisław Nosakowski, napadli wczoraj po południu na Wysokim Zamku na parobka cukierniczego Jana Pawlikowa i ograbili go z gotówki 45 koron, jaką miał przy sobie, a w dodatku skradli mu zegarek srebrny z łańcuszkiem, wartości 40 koron. — Przypadkiem nadeszło na to kilka osób, które widziały, jak się Pawlik z rabusiami szamotał i uwolnili go z uścisków rabusiów. Pilińskiego przychwycono, Nosakowski zaś i Węzowski uciekli.

— **Krwawą walkę** stoczyli wczoraj ze sobą na placu Strzeleckim dwaj handlarze owoców: Dunio Iwaśków i Teodor Sozański. Iwaśków wyszedł z walki trochę podrapany, Sozański zaś uderzony kilogramowym ciężarkiem w głowę, odniósł 5 ctm. ranę. Obu opatrzyła stacya ratunkowa, poczem Sozańskiego odwieziono do szpitala, a Iwaśkowa aresztowano.

— **Całą noc** dzisiejszą zabawiał się w szynku Salzberga szewc Teofil Jurdyga, a płacąc za trunki, schował resztę monety zawiniętą w chusteczkę do bocznej kieszeni surduta. Obserwowali to również tam zabawiający się kolporter K. Magoesy i koźlarz Antoni Nadorodny i ścisnąwszy odchodzącego Jurdygę we drzwiach, wyciągnęli mu chusteczkę z pieniędzmi, poczem umknęli. Jurdyga, pedząc za rzezimieszkami, dogonił ich wprawdzie lecz pobity przez nich laskami, zaledwie jednego młodszego Magocego zdołał przytrzymać, drugi z łupem uciekł.

— **Oryginalną zapłatę** otrzymał doręczkarz Nchemias Granatier, wioząc dziś o godzinie 5 rano na ulicę Rzeźniczą pijanego W. Thomasa, portyera hotelowego. Na żądanie zapłaty, Thomas chwycił za latarnię do rózki i rozbił ją na głowie Granatiera.

— **Złośliwy koń** pokasał wczoraj obok wałów Gubernatorskich tak fatalnie niejakiego Bazylego Linkiewicza, iż odgrył mu prawie zupełnie trzeci i czwarty palec w prawej ręce.

— **Śmiertelność we Lwowie.** W drugim kwartale b. r. zmarło we Lwowie 1030 osób. Najwięcej ofiar, 319 porwała gruźlica, następnie 112 zapalenie płuc, reszta zaś przypada na inne choroby.

— **Przejechanie.** Dorożkarz nr. 123 jadąc wczoraj szybko i nieostrożnie ulicą Gródecką najechał z tyłu na przechodzącego tamtędy Pawła Iwasiewicza, który uderzony dyszlem w plecy, upadł na szyny tramwaju. Na szczęście nie odniósł Iwasiewicz poważniejszych obrażeń cieleśnych.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu sierpniu nadano we Lwowie 566.439 listów prywatnych niepoleconych, 306 537 kart korespondencyjnych, 205.319 listów urzędowych niepoleconych, 88.817 listów poleconych (w ogóle), 64.748 przesyłek pod opaską, 18.170 przesyłek z próbkami, 728.395 egzemplarzy gazet, ogółem 1,978.425; 8.584 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 2.152 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 34.318 pakietów zwykłych, ogółem 45.054; wypłacono 22.563 przekazów na kwotę 2,452.035 K. 11 h., 7.514 czeków Kasy oszczędności na kwotę 2,693.499 K. 25 h., 1.798 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 34.221 K. 44 h., razem 5,179.755 K. 80 h. Wypłacono 93.909 przekazów na kwotę 2,274.803 K. 49 h., 1.242 asygnat czekowych Kasy oszczędności na kwotę 2,059.395 K. 26 h., 699 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 33.928 K. 08 h. razem 4,368.126 K. 83 h.

Nadeszło do Lwowa: 660.134 listów prywatnych niepoleconych, 458.703 kart korespondencyjnych, 97.605 listów urzędowych niepoleconych, 95.998 listów poleconych (w ogóle), 81.777 przesyłek pod opaską, 12.593 przesyłek z próbkami, 137.835 egzemplarzy gazet, ogółem 1,544.645; 11.461 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.357 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 39.767 pakietów zwykłych, ogółem 52.585.

— **Statystyka telegraficzna.** W sierpniu nadano we Lwowie 17.573 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 23.611 K. — h. nadeszło 18.253 depech dla adresatów w miejscu, a 167.988 telegramów do przetelegrafowania (transita).

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa: W miesiącu sierpniu nadano we Lwowie telegramów 2.497. Nadeszło 2.151 telegramów. Płose abonentów 697. Płose rozmów telefonicznych 66.128. Dochód 2746 K. Sieć międzymiastowa: Płose abonentów 74; rozmów telefonicznych 1017 Dochód 1772 K. Razem 4518 K.

— **Pożar** Dziś o godzinie i po południu wybuchł z powodu zapalenia się wiórów, groźny pożar w warsztacie stolarskim Karola Hryczkowa przy ul. Pełczyńskiej 1. 9. Zawezwana straż ogniowa w niespełną pół godziny ugasiła ogień. Szkoda zrządzona pożarem jest nieznaczna.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Kołomyi, Józefa z Passakasów 1 voto Tutchowa 2 voto Ohanowiczowa, w 60 roku życia.

We Lwowie, Franciszek Misiakiewicz, obywatel m. Lwowa, w 81 roku życia;

Aleksander Merzwicz, oficyalista prywatny, w 45 roku życia.

— **Poświęcenie** koszar dla obrony krajowej odbyło się onegdaj w Nowym Sączu. W uroczystości wziął udział jako przedstawiciel Ministerstwa obrony krajowej pułkownik Otschenaschek.

— **Małoletni zbrodniarze.** Onegdaj odstawiono do więzienia śledczego sądu powiatowego w Krościenku dwóch chłopców: 15-letniego Stanisława Pokaja i 13-letniego Wincentego Bartkowskiego, którzy skradli ze skarbonek w kościele w Szczawnicy 16 K.

— **Wypadek na Dniestrze.** Dziesięcioletni Stefan Misiaga, syn włościanina z Niżanowa, wioząc się onegdaj po Dniestrze, wypadł wskutek własnej nieostrożności z łódki i z braku natychmiastowej pomocy utonął.

— **Na postronku** skręconym z siana powiesił się onegdaj w Rodatyczach, pow. gródeckiego, 14-letni Michał Winiarz, syn tantejszego włościanina.

— **Zatrucie przez pończochy.** Na posiedzeniu wiedeńskiego klubu lekarskiego, dr. Pollev doniósł, iż miał w leżeniu pannę, u której znalazł objawy zbroceń w czuciu i ruchu dolnych kończyn. Prócz tego wystąpiły żółte plamy na podszewkach, pochodzące od zafarbowania jedwabnym pończochami. Objawy te minęły po zaprzestaniu używania tych pończoch i wystąpiły w kilka miesięcy później o wiele wybitniej po ponownym noszeniu tych pończoch. Dr. Pollev ostrzega przed wkładaniem pończoch jedwabnych kolorowych na gołe ciało.

— **Morderstwo.** W poniedziałek, d. 30 z. m. przebił w Zagrzebiu żołnierz nazwiskiem Gaala krawca Loncorica. Przyczyną morderstwa była sprzeczka o kobietę. Żołnierza odstawiono do więzienia garnizonowego. Zamordowany pozostawił żonę i 6 dzieci.

— **Skazanie lekarza.** W Bozen skazał onegdaj trybunał sądu przysięgłych na półtora roku ciężkiego więzienia poważanego w Meranie lekarza, dr. Hubera, który dopuszczał się

na swych pacyentkach zbrodni przeciw moralności.

— **Wystawa kucharsko-spożywcza** odbędzie się w roku przyszłym w Warszawie.

— **Pożar fabryki.** Onegdaj po południu spaliła się w Rydze fabryka obrabiania drzewa Perfect, będąca własnością Towarzystwa akcyjnego. Straty są bardzo znaczne.

— **Międzynarodowy Zjazd historyków** odbędzie się w Rzymie na wiosnę r. 1902.

— **Strejk telefonistów.** Z Medyolanu donoszą 1 b. m.: Wszysey zatrudnieni tu urzędnicy telefoniczni, w liczbie 400, postanowili ostatniej nocy zaprzestać służby z powodu sporu o płacę z dyrekcją. Od wczoraj rana wstrzymano ruch telefoniczny pomiędzy Medyolanem i przedmieściami.

— **Śmiercią głodową** zginęło w Londynie w r. z. według urzędowych wykazów 53 osób. Między ofiarami byli ludzie różnego wieku od 3—83 lat.

— **Polska Rada miejska w Argentynie.** Na terytorium Missiones, w mieście Posadas, gubernator zamianował członkami komisji miejskiej wyłącznie Polaków, ponieważ większość ludności należy do narodowości polskiej. Miasto liczy 4000 mieszkańców.

— **Zabobonny aeronauta.** Santos Dumont, znany brazylijski aeronauta, jest niewolnikiem przesądów. Opowiada on zupełnie otwarcie, że ocalenie od wielkiego niebezpieczeństwa zawdzięcza monecie, którą nosi na złotym sznurku. Amulet ten otrzymał od hrabiny d'En, córki ostatniego cesarza brazylijskiego Dom Pedra II. Z tą monetą aeronauta nie rozstaje się nigdy. Nosi zaś przy sobie inny jeszcze amulet w postaci pudełeczka, w którym schowane są włosy narzeczonej. To pudełeczko nosi na sercu. Wierzy nadto, że przynoszą mu szczęście rude kobiety. Santos za żadne skarby świata nie przedsięwzięnie żadnej podróży, jeżeli poprzedniego wieczoru nie rozmawiał z rudowłosą dziewczyną. Przed każdą więc wyprawą urządzi wprost polowanie na kobiety z czerwonymi włosami, co niejednokrotnie jest powodem mnóstwa zabawnych przygód.

— **Pożar szpitala.** W mieście Norfolk, stanu Nebraska (Ameryka północna), spłonął szpital dla obłąkanych. Podczas pożaru spaliło się żywcem 4 chorych, a przeszło 100 uciekło.

— **Zaraza lysienia** niepokoi silnie pięknosci japońskiej w okręgu Osaka. Z przyczyny dotąd niedocieczonej, liczne osoby w Osaku i okolicy z dnia na dzień prawie całkowicie tracą włosy. Zaraza głównie nawiedza kobiety, nieczynni znacznie mniej jej podlegają. W roku zeszłym dziwna choroba głównie nawiedzała strony Chiba, dziś szerzy się w Osaka.

Notatki literacko-artystyczne.

Wydawnictwa peryodyczne: Krakowskiej *Ilustracji polskiej* nr. 2 podaje w dalszym ciągu portrety wybitniejszych ucześciuków Zjazdu przemysłowego. Ciekawe są rysunki, związane ściśle z sprawą Morskiego Oka.

Wiadomości artystyczne przestały wychodzić, nie mogą mimo usilnych starań zdobyć sobie odpowiedniego grona przedplacicieli.

Biesiady literackie nr. 5 rozpoczyna ładny rysunek K. Domańskiego „Zawzięty“, a prawdziwą ozdobą numeru jest drzeworyt obrazu Brandta „Wyjazd na polowanie“. Bieżącą chwilę ilustrują: portret prezydenta Roosevelta, oraz kilka rysunków z wystawy mińskiej. Obok dalszych ciągów prac dawniej rozpoczętych i stałych rubryk, znajdujemy zręczną humoreskę Rodziewiczówny „Perpetuum mobile“.

Tygodnik ilustrowany poświęca znaczną część rysunków ostatniego numeru nowemu gmachowi Filharmonii warszawskiej; znajdujemy tutaj również podobiznę nowego teatru w Łodzi oraz portrety Sewera Maciejewskiego, Gustawa Gebethnera i dr. Tymoteusza Stępniewskiego. Numer rozpoczyna artykuł na czasie „Z szerszych dziedzin“. S. R. Lewandowski kreśli wrażenia z gmachu Filharmonii; dr. Roger Battaglia pisze o zjeździe przemysłowym krakowskim; Kazimierz Gliński dał wiązanek rymów „Do braci pieśniarzy — w przezeuciu śmierci“, a dr. K. Hertz podaje notatkę związaną o płomieniach śpiących. Przedstawicielami belletrystyki są w omawianym numerze pp. Sieroszewski i Cecylia Walewska.

Niemiecka *Lodzer Zeitung* wydała z okazji przybycia znakomitego pisarza na otwarcie teatru łódzkiego, specjalny numer Sienkiewiczowski.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę po raz drugi „Cudotwórca“, sztuka w 4 aktach z życia żydów galicyjskich przez Wilhelma Feldmana. Drugi występ Pauliny Wojnowskiej.

We czwartek po raz pierwszy „Pocałunek“ (Hubicka), opera komiczna w 3 aktach, słowa Elizy Krasnohorskiej, przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Fryderyka Smetany (kompozytora „Sprzedanej narzeczonej“).

GOSPODARSTWO I HANDEL

W piątek — jako w pierwszą rocznicę otwarcia teatru — przedstawienie popularne po cenach popołudniowych „Kościusko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 oddziałach przez A. W. Lasotę.

W sobotę po raz drugi „Pocałunek“ (Hubicka), opera komiczna w 3 aktach, słowa Elżbiety Krasnoborskiej, przekład Adolfa Kitzelmana, muzyka Fryderyka Smetany (kompozytora „Sprzedanej narzeczonej“).

W niedzielę o godzinie pół do 4-tej — pierwsze przedstawienie popołudniowe — „Wesele“, dramat w 3 aktach Stanisława Wyspiańskiego.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem „Trzy życzenia“, operetka w 3 aktach Ziehrera. Debiut pny Leontyny Borkowskiej w roli Lotti, grywanej przez pnę Schuppównę.

W poniedziałek „Klub kawalerów“, komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego; występ Pauliny Wojnowskiej.

Ze zjazdu przemysłowego.

II.

Z licznych kwestyi, które były przedmiotem obrad zjazdu, zasługuje na szczególniejszą uwagę stosunek produkcji fabrycznej do przemysłu rękodzielniczego i domowego. Wadą było, że tej w naszym kraju tak aktualnej sprawy nie wzięto na porządek obrad posiedzeń plenarnych, że referat p. Korosteńskiego „Drobny przemysł i rękodzieła a produkcja fabryczna“ ukrył się w cieniu prac sekcyjnych i że nie przeprowadzono na ten temat wyczerpującej przedmiotowej dyskusyi.

Rękodzielnicy, oraz ci, co się czynnie zajmują rozwojem rękodzieł lub przemysłu domowego, twierdzą z reguły, że przemysł fabryczny może u nas powstać tylko przy stosunkowo wielkich wyśiłkach, że zamiast powoływać do życia tę sztuczną plantę, lepiej zwrócić wszelkie usiłowania ku rozwinięciu i umocnieniu tego, co już w kraju mamy, mianowicie przemysłu drobnego, wreszcie, że stworzenie u nas przemysłu fabrycznego musiałyby zabić przemysł drobny i zrujnować całą jedną warstwę społeczną.

Na podobnem — częściowo — stanowisku stoi w swym referacie p. Korosteński, który uważa, że w akcyj przemysłowieniu (Galicyi można dążyć do zakładania fabryk tylko dla takich wyrobów, których się w kraju dotąd nie wytwarza, lub które w stosunku do znacznej konsumpcyi w dotychczasowych ogniskach produkcji są wytwarzane w niedostatecznej ilości. Należy dalej bacznie przy przemysłowieniu kraju, by rozwój i postęp w dziedzinie rękodzieł na tem nie ucierpiał. Wreszcie o ile chodzi o masową produkcję wyrobów rękodzielniczych dla uboższej ludności i położenie tamy importowi zagranicznej tandety n. p. towarów konfekcyjnych, obuwia i t. d. — nie należy zakładać fabryk kapitalistycznych a opartych przeważnie na produkcji motorowej i maszynowej, lecz ze względu na dostateczną ilość rękodzielników krajowych, tak samoistnych jak współpracowników, dążyć do wytworzenia drugiego typu produkcji masowej t. j. do wytworzenia wielkich ognisk produkcji przez odpowiednie skupienie drobniejszych pracowni a mianowicie przez zakładanie rękodzielniczych spółek wytwórczych, złożonych z dotychczasowych majstrów.

Pani A. Sikorska w referacie „W sprawie rozwoju przemysłu domowego“ wychodzi z założenia, że rozwój przemysłu fabrycznego napotyka u nas na trudności naturalne, dziś prawie nieprzezwyciężone, nadto, że zagraniczny przemysł fabryczny „bogaci kapitalistów a krzywdzi robotników“ i nie jest wobec tego godny naśladowania. Naturalną drogą do przemysłowienia kraju widzi p. Sikorska w podniesieniu poziomu przemysłu domowego po wsiach, w jak największym rozszerzeniu terytorjalnem tej gałęzi produkcji, wreszcie w świadomem celu zorganizowaniu jej na zasadzie podziału pracy i asocjacji. Spółki wytwórcze w przemysle domowym mogą — zdaniem p. Sikorskiej — z czasem zastąpić produkcję fabryczną.

Nie stojąc bynajmniej na drugim skrajnem stanowisku, które ma i u nas dość licznych zwolenników i nie odsądzając przemysłu rękodzielniczego i domowego od wszelkiej racyi bytu, nie uważając tych gałęzi produkcji za objawy szczytkowe, które w najbliższym czasie muszą zniknąć pod naporem produkcji fabrycznej i nie grają wskutek tego w poprawie stosunków gospodarczych naszego kraju żadnej roli — musimy jednak równocześnie podnieść, że zaparliwania, wyrażone w powyższych dwu referatach, grzeszą również jednostronnością i zbyt mało liczą się ze stosunkami faktycznymi.

Przemysł domowy ludności rolniczej, o ile jego przedmiotem są drobne artykuły codziennej potrzeby, może się z reguły tylko wtedy utrzymać, jeśli pozostanie nadal uboższem zatrudnieniem tej ludności. Tylko taki charakter produkcji, której celem jest więcej

pożyteczne przepędzenie długich wieczorów zimowych na struganiu pudełeczek z drzewa czy pleceniu gródek, niż osiągnięcie należytej zapłaty za pracę i należytego zysku przedsiębiorczego, umożliwia sprzedaż podobnych artykułów po cenach tak niskich, że wytrzymują one konkurencję produkcji fabrycznej, dziś obcej. Z chwila, w której wieśniak byłby skazany wyłącznie na to zarobkowanie, ustąpiłaby możliwość konkurencji. Przemysł domowy zachowa zresztą swą rację bytu zawsze na targu lokalnym, terytorjalnie ściśle ograniczonym.

Przemysł rękodzielniczy traci wprawdzie przez produkcję fabryczną możliwość wytwarzania taniach masowych artykułów, pozostaje mu jednak, a nawet rozszerza się wielkie pole robót adaptacyjnych i reparacyjnych. Dalej może on rozwijać się bardzo pięknie nawet przy produkcji fabrycznej, jeśli wysili się na wytwarzanie artykułów modnych, elegancko wykonanych, nie pozbawionych pewnej wartości artystycznej. W krajach zachodniej Europy, w których n. p. obuwanie dla szerokiej warstw ludności produkuje się fabrycznie, prosperują przeciw szewcy-artysci, pracujący dla warstw zamożniejszych, sprzedający parę obuwia po kilkadziesiąt franków. Z podniesieniem dobrobytu ogólnego, które jest zależne od rozwoju przemysłu fabrycznego, przemysł rękodzielniczo- a także i domowo-artystyczny znajduje i u nas coraz szersze pole zbytu. Nadto przemysł rękodzielniczy zatrzyma zawsze — zwłaszcza w odleglejszych częściach kraju — pewien lokalny rynek zbytu.

Ci, którzy się obawiają, że przemysł fabryczny zabije u nas przemysł rękodzielniczy, niech sobie uprzytomnią, że to, co ich zdaniem ma zdziałać krajowy przemysł fabryczny, robi dziś już obcy przemysł tej kategorii. Przemysł rękodzielniczy nie może absolutnie konkurować z produkcją fabryczną masowych taniach artykułów, przeznaczonych dla szerszych warstw ludności; nie powinien nawet z nią konkurować, bo toby się sprzeciwiało kardynalnej zasadzie gospodarczej osiągnięcia jak największych rezultatów jak najmniejszymi środkami. Jeśli zatem w miejsce obcego przemysłu fabrycznego wstąpi taki sam przemysł krajowy, to położenie rękodzielnictwa w porównaniu z obecnem nie pogorszy się, a położenie ekonomiczne całego kraju dozna poprawy.

Nie wynika jednak z tego, by w pewnych gałęziach nie można zamiast produkcji ściśle fabrycznej, motorowej i maszynowej, stosować z pożytkiem firmy spółek wytwórczych zarówno w przemyśle rękodzielniczym, jak i w przemyśle domowym. Od tego może częściowo zacząć się przejście kraju do przemysłu fabrycznego. Przeważnie jednak ze spółki producentów, pracujących na razie we własnych warsztatach, z czasem musiałyby się wytworzyć fabryka spółkowa, nowoczesnymi środkami techniki produkcyjnej zapewniająca produkcję tańszą i doskonalszą.

Należy żałować, że stowarzyszenia przemysłowe, których celem ustawowym jest rozwinąć szeroką działalność gospodarczo-asocjacyjną, szczególnie w naszym kraju okazują w tym kierunku tak mało ruchliwości. Ci sami rękodzielnicy, którzy protestują przeciw tworzeniu przemysłu fabrycznego w naszym kraju, nie zdają sobie sprawy, że organizując się niadzieje w spółki wytwórcze, stosując w nich coraz wydatniej najnowszą technikę produkcyjną, mogą zarówno skutecznie się bronić przeciw ruinie, grożącej im ze strony konkurencji fabrycznej, jak stwarzać sami rodzimą produkcję masową, zdolną do wyparcia obcego importu

R. B.

Z Izby sądowej.

(Oszustwo).

Lwów, 2 października.

Rozprawa karna przeciw Elsigowi Mosesowi Lünenfeldowi, agentowi handlowemu, o zbrodnię oszustwa zakończyła się wczoraj po południu.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Lünenfelda na 6 miesięcy więzienia.

(Zabójstwo).

Pod przewodnictwem rady Sądu krajowego p. Nabluka toczy się dziś w tutejszym sądzie krajowym karnym przed trybunałem sądu przysięgłych, rozprawa karna przeciw Iwanowi Ofenyczowi, gospodarzowi z Tyniatysk, żonatemu, ojen 4 dzieci o zbrodnię zabójstwa.

Akt oskarżenia zarzuca pod sądowemu, że w czerwcu roku zeszłego córkę swego brata, 17-letnią Julię, uderzył kołem wyrwanym z płota tak silnie po głowie, że Julia w skutek otrzymanej rany w tydzień po wypadku wyzionęła ducha. Przyczyną tego zabójstwa miała być zemsta za to, że brat zabrał mu grunt.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Prokopowicz, broni oskarżonego adw. dr. Dobrzański.

Wyrok zapadnie po południu.

Kolej żelazna Chabówka-Zakopane. Akcyonaryusze kolei żelaznej Chabówka-Zakopane, odbyli dnia 30 września w Wiedniu w biurze Zakładu kredyt. walne zgromadzenie. Sprawozdanie za rok ubiegły wykazuje dochód w wysokości 299.731 koron, wydatki zaś w wysokości 177.328 kor., tak, że dochód czysty wynosi 122.403 kor. Na pokrycie amortyzacji i oprocentowanie obligacji pierwszeństwa, wydano sumę 112.000 kor., na pokrycie kosztów administracji 14.000 kor. Niedobór wynosi więc 4807 koron. Suma ta ma być pokryta przez kraj na podstawie gwarancji krajowej. Sprawozdanie oznacza ostateczny rezultat, jako bardzo zadowalający, wskazując na to, że niedobór 4807 kor. dla kolei lokalnej jest bardzo mały. Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości, a następnie wybrano hr. Wł. Zamoyskiego i radcę rządowego dr. Zygryda Wernera powtórnie do rady nadzorczej.

Wiedeń, 2 października. (Telegram) Przy dzisiejszem ciągnięciu losów Rudolfa główna wygrana 20.000 koron padła na seryę 3.344 nr. 23.

Wiedeń, 2 października. (Telegram). Jak donoszą z Konstantynopola, przy wczorajszym ciągnięciu losów tureckich główna wygrana 300.000 franków padła na numer 1.358.909.

Budapeszt, 2 października. (Telegram). Przy wczorajszym ciągnięciu losów cisańskich główna wygrana 150.000 koron padła na seryę 3.728 numer 93. Po 2 000 koron wygrały: s. 1.161 nr. 4, s. 1.984 nr. 34. serya 3.290 nr. 48, s. 3.570 nr. 47 i serya 4.346 nr. 59.

Wrocław, 2 października. (Telegram). Breslauer Ztg. donosi z Kattowic, że firma handlu drzewem S. Steiner zawiesiła wypłaty. Passywa wynoszą 1.400.000 koron. Wiele firm katowickich było z Steinerem w stosunkach.

Wiedeń, 2 października. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-pre. 252 50, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-pre. 242 50, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 pre. 500—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-pre. 256 75, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-pre. 244 25, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pre. 79 25, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 93—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15 75, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 396 50, Clary 40 zł. m. k. 154—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83—, Losy m. Krakowa 20 zł. 76 50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65—, Ofen 40 zł. 168—, Palffy 40 zł. m. k. 170—, Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 46—, Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 23 75, Losy fund. Areksięcia Rudolfa 10 zł. —, Salma 40 zł. m. k. 234—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 79—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 270—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 395—.

Wiedeń, 2 października. Cukier (spokojny) 20 30 Spirytus niezmienny 40 80. Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 2 października. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 kg.) Pszenica na jesień 7 91 do 7 92. Pszenica na wiosnę 8 35 do 8 36. Pszenica na maj-czerwiec — do —. Zyto na jesień 7 20 do 7 21. Zyto na wiosnę 7 39 do 7 40. Kukurudza na lipiec-sierpień — do —. Kukurudza na sierpień-wrzesień — do —. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5 52 do 5 54. Kukurudza na maj-czerwiec 5 40 do 5 41. Owies na wiosnę 7 40 do 7 41. Owies na maj-czerwiec — do —. Owies na jesień 7 — do 7 01. Rzepak na sierpień-wrzesień — do —. Rzepak wrzesień-październik — do —. Rzepak na styczeń-luty — do —. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Usposobienie: owies silny, zresztą spokojnie. — Pogoda: piękna.

Targ zbożowy.

Lwów, 2 października. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7 50 do 7 70, pszenica na termin 7 25 do 7 50, zyto gotowe 6 50 do 6 70, zyto na termin 6 30 do 6 75, owies obrocny stary 6 60 do 6 80, owies na termin nowy 5 80 do 6 30, jęczmień pastewny 5 25 do 5 50, jęczmień browarniczy 6 25 do 7 —, rzepak 12 80 do 13 25, lnianka 10 75 do 11 —, groch pastewny 6 50 do 6 75, groch do gotowania 7 — do 9 —, wyka

— do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka 6 50 do 7 —, konieczyna czerwonogaliczyjska 42 — do 84 —, biała 40 — do 60 —, szwedzka — do —, tymotka 20 — do 26 —, kukurudza 6 — do 6 20, nowa — do —, chmiel stary — do —, gotowy za 56 kilo 80 — do 100 —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 16 50 do 17 —, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16 — do 16 25, warranty — do —.

Usposobienie: Przy ograniczonym ruchu, ceny notują niezmiennie, przeważa, atoli tendencya zniżkowa.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 17 do 23 września r. b. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7 50 do 7 65, zyto 6 30 do 6 55, jęczmień browarny 6 40 do 6 90, pastewny 5 65 do 5 90, owies 6 30 do 6 45, hreczka 6 50 do 7 —, kukurudza zeszłoroczna 6 —, do 6 20, kukurudza nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 7 50 do 8 75, groch pastewny 6 75 do 7 —, soczewica — do —, fasola — do —, bobik 5 50 do 5 60, wyka 7 — do 7 25, konieczyna czerwonogaliczyjska 45 — do 57 50, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —, anyż rosyjski 21 — do 22 —, anyż płaski 24 — do 25 —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 12 85 do 13 15, rzepak nowy — do —, lnianka 10 50 do 10 75, nasienie lniane 12 75 do 13 15, nasienie konopne 9 15 do 9 50, chmiel 60 50 do 72 —, nowy — do —, kój 36 — do 36 50, nafta zwykła 15 — do 16, nafta salonowa 17 — do 18 —, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 37 55 do 38 —.

OSTATNIA POCZTA

Generał broni Antoni Galgotzy, który obchodził dnia 30 z. m. 50-letni jubileusz służby wojskowej urodził się w r. 1837 w Sepsy-Szent-György na Węgrzech. Po ukończeniu ze stopniem celującym szkoły kadeckiej, zaciągnął się dnia 30 września r. 1851 do 37 pułku piechoty. W r. 1854 awansował na podporucznika, w maju 1859 na porucznika, a w dniu 3 czerwca już na kapitana w generalnym sztabie kwatermistrzowskim i w tym charakterze odbył kampanię włoską. W roku 1863 był przydzielony do korpusu III., w roku 1864 do korpusu V. W roku 1866 brał udział w walce pod Custozzą a za okazaną tu waleczność otrzymał order Korony Żelaznej klasy trzeciej z dekoracją wojenną. W roku 1869 przeniesiono go do oddziału map wojennych.

W następnym roku awansował na majora. W maju r. 1871 został przydzielony do generalnej komendy we Lwowie, w tym samym miesiącu w r. 1872 w charakterze szefa sztabu generalnego do komendy wojskowej w Koszycach, w maju r. 1873 przeniesiony do 32 pułku piechoty, a w listopadzie r. 1874 otrzymał rangę podpułkownika. W r. 1877 został mianowany szefem biura operacyjnego i w tym charakterze wysłano go w roku 1878 podczas kampanii okupacyjnej w nadzwyczajnej misji na pole operacyjne. W uznaniu niezmiernie pożytecznej tutaj działalności otrzymał jubilat krzyż kawalerski orderu Leopolda. We wrześniu roku 1881 został mianowany komendantem 34 pułku piechoty.

Po wybuchu powstania w Heregowinie otrzymał dnia 19 stycznia 1882 komendę 6 brygady górskiej. Dzięki jego energicznemu i niezwykle przezornemu zarządzeniom militarnym ruch powstańcy w okręgu bieleckim nie tylko nie potrafił się rozszerzyć, lecz zgasł zupełnie w krótkim stosunkowo czasie. Monarcha rozkazał mu za to wyrazić Najwyższe uznanie. W listopadzie r. 1882 awansował na generała-majora; dnia 2 kwietnia 1884 otrzymał w uznaniu za nadzwyczajną wybitną działalność w krajach okupowanych order Korony Żelaznej klasy drugiej.

Dnia 15 kwietnia 1886 został mianowany komendantem 1 dywizji w Serajewie, dnia 17 lutego 1887 zastępcą szefa sztabu generalnego, a w listopadzie roku następnego generał-porucznikiem. W październiku r. 1891 otrzymał krzyż komandorski orderu Leopolda a zarazem dekret na komendanta X korpusu w Przemyslu i właściciela pułku piechoty nr. 71. W tym jeszcze roku Najj. Pan nadał mu godność tajnego rady, a w jesieni roku 1894 po wielkich manewrach order korony żelaznej klasy I. W maju roku 1895 awansował na generała broni, w maju roku 1889 otrzymał wielką wstęgę orderu Leopolda, a w roku przeszłym po wielkich manewrach

w okolicy Jasła Najw. pismo odręczne, wypowiadające mu gorące uznanie Najwyższego Wodza.

Rada państwa, jak donoszą z Wiednia, zbierze się na sesję jesienną dnia 17 b. r. Dzienniki wiedeńskie zuznaczają, że o ile wiadomo, Rząd przed otwarciem parlamentu nie będzie z żadnym stronnictwem konferował. Narady nastąpią dopiero po zagajeniu Izby, a pierwszy porządek dzienny będzie taki, że wszystkie stronnictwa będą mogły go przyjąć. Rząd starać się będzie przedewszystkiem o załatwienie budżetu na rok 1901 i 1902.

Wedle informacji otrzymanych w Pradze, publikacja w sprawie organizacji urzędu dla spraw budowy wodnych nie nastąpi jeszcze tak szybko. Z 40 członków przybożnej Rady dla budowy wodnych wybór połowy — jak wiadomo — przypada na kraje. Z tego Galicya i Czechy dopiero po ukonstytuowaniu się nowych sejmów wybiorą po czterech członków, Dolna Austria również czterech, a Górna Austria i Szwajcaria po dwóch członków.

W pilzneńskiej Izbie handlowej i przemysłowej nastąpiło przedwczoraj ostre starcie pomiędzy Niemcami a Czechami. Niemcy zaprotestowali przeciw regulaminowi wyborczemu, uchwalonemu przez większość czeską. Ministerstwo zwróciło regulamin; na ostatnim posiedzeniu jednak większość znowu nie chciała uwzględnić żądań niemieckich, w skutek czego Niemcy opuścili salę.

W sprawie protestu Austro-Węgier przeciw niemieckiej taryfie cłowej donoszą z Berlina: Istotnie natychmiast po ogłoszeniu taryfy, a więc mniej więcej przed dwoma miesiącami, ces. i król. Ministerstwo spraw zagranicznych doniosło rządowi Rzeszy niemieckiej, iż projekt taryfowy utrudni bardzo utrzymanie dotychczasowej polityki traktatowej. Rząd niemiecki odpowiedział na to, że taryfa nie jest jeszcze ostatecznie ustanowioną i że dotychczas istnieje tylko projekt. Dopiero w przyszłych miesiącach nastąpi ostateczna redakcja taryfy.

Budapeszteńskie pisma utrzymujące stosunki z kolami rządowymi donoszą, że prezydent węgierskich ministrów Szell, oświadczył w obec pewnej wybitnej osobistości z całą stanowczością, że Węgry nie zawrą traktatów handlowych z Niemcami, gdyżby niemiecki projekt taryfy cłowej nie uległ gruntownej zmianie.

Pomiędzy cesarzem Wilhelmem a berlińską radę miejską powstał nowy „zatarg”. Cesarz odmówił pozwolenia na ustawienie w parku publicznym trzech studzien, wykonanych przez architekta Baumanna, a premianowanych na wystawie architektury. W obszernym piśmie, cesarz przytacza motywy artystyczne, którymi kierował się przy tym zakazie. W radzie miejskiej panuje przekonanie, że cesarzowi nie przysługują prawo rozstrzygnięcia o ustawianiu pomników w publicznych parkach miejskich.

Rossya dotychczas posiada dwie linie kolejowe do pochodzącego strategicznego ku granicy zachodniej: pierwszą Petersburg, Wilno, Warszawa — drugą Moskwa - Smoleńsk i Brześć-Litewski. Pomiędzy temi liniami znajduje się ogromna przestrzeń bez kolei i tę przestrzeń w środku dwóch linii postanowiono przeciąć koleją Bołogoję-Siedlece. Nowa kolej będzie dwutorowa; długość jej wynosi całe 1000 kilometrów. Wojskowi niemieccy zaniepokojeni są temi planami strategików rosyjskich tem bardziej, że Rossya wykończyła już kolej strategiczną połtawsko-kowelską.

Z Sofii donoszą, że otrzymano tam wiadomość o przygotowaniu władz tureckich do naprawy, przebudowania i postawienia w stanie obronnym wszystkich warowni, blokhauzów i koszar na bułgarsko-tureckiej granicy. Zarządzenia te mają podobno na celu surowsze niż dotychczas zamknięcie granicy, które okazuje się potrzebnym, ponieważ w ostatnim czasie poczęły znowu pojawiać się w Macedonii zbrojne bandy, pochodzące przeważnie z Bułgarii.

Król serbski Aleksander udał się wczoraj wraz ze swoją małżonką na manewry dywizji dunajskiej, poczem zabawi czas jakiś w Obrenowacu i Niszu, a w połowie bieżącego miesiąca powróci do Belgradu. — O podróży królestwa z wizytą na dwór rosyjski, niechło.

Z Konstantynopola piszą do *Polit. Corr.*, że sprawa szefa sztabu generalnego tureckiej marynarki wojennej, wiceadmirała Faik baszy, który potajemnie wyjechał za granicę, dotychczas niezałatwiona. Sułtan dotychczas ani potwierdził, ani nie uważył wyroku sądu wo-

jennego skazującego Faik baszę na degradację i utratę wszystkich orderów.

Uprowadzona przez rozbójników misyonarka angielska miss Stone nadesłała do misji amerykańskiej z Konstantynopola dwa listy, w których donosi, że rozbójnicy żądają okupu w sumie 25 000 funtów tureckich i prosi, aby tę znaczną sumę złożyć na ręce jej agenta w Bani. Prosi ona dalej, aby zauważyć posęgu za rozbójnikami, bo w takich pogoniach narażoną jest bezustannie na jak największe niebezpieczeństwa. *Polit. Corr.* dowiaduje się, że misja centralna w Waszyngtonie poleciła misji w Konstantynopolu dostarczenia żądanego okupu.

Anarchista rosyjski, książę Wiktor Makachidze (z rodu Gruzin), o którego aresztowaniu w Rzymie doniosły telegramy, — urodził się w r. 1865, w m. Michajłowo, w Rosyi. Przybył on do Włoch wbrew zakazowi pobytu w tym kraju. Jako anarchista niebezpiecznego wydalono go z Włoch po dwakroć; raz w r. 1895 na mocy dekretu prefekta miasta Livorno, a drugi raz w listopadzie roku 1898 na mocy dekretu prefekta m. Geny.

Makachidze był w roku 1897 skazany w Rosyi na karę śmierci, za udział w spisku na życie cara Aleksandra III. Umknawszy, przybył do Paryża, gdzie go skazano w roku 1888 na 3 lata ciężkiego więzienia za sporządzenie bomb. Po odbyciu kary został wydalony z Francji. Do Rzymu przybył książę Makachidze półtora miesiąca temu; żył tam wraz z żoną w ostatecznej nędzy; cierpi on na suchoty. Aresztowano go na „Piazza del Popolo”. Książę Makachidze, którą wydalono z Rosyi, Francji i Włoch, aresztowano 26 z. m.; później wypuszczono ją na wolną stopę. Przeciw jej mężowi miała odbyć się wczoraj rozprawa o przekroczenie ustawy banicyjnej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 2 października. (Tel. prywatne.) Wczoraj wieczorem odbyło się w restauracji Madejskiego przy ulicy Zwierzynieckiej zgromadzenie sług państwowych, w obecności posłów Daszyńskiego i Wojtygi. Zagaił obrady woźny pocztowy Lobner, wskazując na niskosć płac służby. Poseł Daszyński przyrzekł zająć się postulatami zebranych, radził im jednak, aby się udali o pomoc także do Koła polskiego, jako klubu liczebnie silnego. P. Wojtyga zapewnił, że w Kole polskim przedstawi podniesione żądania. Odezwiato w końcu petycję, która ma być wniesiona do Rady państwa.

Kraków, 2 października. (Tel. prywatne.) Sprawa wydzierżawienia ujeżdźalni pod Kapucynami na cele teatru ludowego w Krakowie, będzie w najbliższych dniach przedmiotem obrad miejskiej komisji teatralnej. Magistrat oświadczył się za wydzierżawieniem. Dyrektor Kotarbiński wniosł do Rady miasta przedstawienie, że w razie wydzierżawienia ujeżdźalni teatrowi ludowemu teatr miejski na wielkie narażony będzie straty.

Wiedeń, 2 października. Rada państwa zwołana została na 17 b. m.

Wiedeń, 2 października. P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował komisarza policji dr. Adama Banacha starszym komisarzem, a koncyplistów Karola Antoniego Kropczyńskiego i dr. Leona Tomasika komisarzami policji w krakowskiej dyrekcji policji.

Wiedeń, 2 października. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej odczytał burmistrz Lueger pismo majora Foerstera, komendanta niemieckiego batalionu wschodnio-azyjskiego. W piśmie tem wyrażono gorące i szczerze podziękowanie za przyjęcie, jakie zgotowała batalionowi ludność wiedeńska, oraz za ofiarowane oficerom niemieckim album p. t. „Widoki miasta Wiednia”. Między innymi pisze major Foerster: „W przyjęciu, przewyższającym wszelkie nasze oczekiwania, jakiego doznaliśmy ze strony ludności wiedeńskiej, wiernej zawsze swemu Najdostojniejszemu Domowi Cesarowskiemu, widzimy nowy dowód ścisłej przyjaźni, łączącej obu Monarchów i Ich państwa”.

W dalszym ciągu posiedzenia oznajmił burmistrz co do swej sprawy z dr. Ofenheimem, że owym dwóm oficerom, którzy w imieniu Ofenheima żądali satysfakcji z bronią w ręku, oświadczył, iż nawet, gdyby był zwolennikiem pojedynku, nie przyjąłby wyzwania. Ofenheim winien jest gminie m. Wiednia za wodę i nie chce się uiścić z długu, on zaś (Lueger), jako burmistrz jest ustawowo zobowiązany do przestrzegania praw gminy i do upominania ociągających się z zapłatą dłużników.

Linc, 2 października. Na wczorajszym posiedzeniu sejmku oświadczył marszałek, że sesja sejmowa musi się skończyć najpóźniej 12 b. m.

Pola, 2 października. Wczoraj przybyła tu eskadra austro-węgierska z Chin. Powitali

ją uroczyscie admirał Spaun, komendant Sucowaty i inni dygnitarze. Admirał Spaun wygłosił do przybyłych przemowę, gratulując eskadrze jej dzielnego zachowania się w Chinach i wyrażając jej z polecenia Najj. Pana najwyższe uznanie. Następnie rozdzielono między żołnierzy ordery i odznaczenia. Po południu odbył się na cześć eskadry obiad.

Warszawa, 2 października. (Tel. prywatne.) Odbyło się poświęcenie lokalu redakcyi nowego dwutygodnika zawodowego p. t. *Przebiegłód Felczerski*. Redaktorem jest dr. Stanisław Radziszewski. W Warszawie jest 2406, a w Królestwie ogółem 24.336 felczarów.

Łódź, 2 października. (Tel. prywatne.) „Lutnia” tutejsza ofiarowała Henrykowi Sienkiewiczowi dyplom członka honorowego.

Poznań, 2 października. (Tel. prywatne.) Protegowana przez rząd pruski poznańska fabryka porcelany pod firmą dr. Max Heim i Spółka, ogłosiła niewypłacalność.

Poznań, 2 października. (Tel. prywatne.) W ręce polskie od Niemców przeszła wioska Kołdus w powiecie chełmińskim za cenę 150.000 marek.

Petersburg, 2 października. Dziś otwarto tu „Bank północny”, założony przez francuską „Société française des Banques et des dépôts” z kapitałem akcyjnym 5 milionów rubli. Dyrektorem tego banku zamianowany radca komercyjny Adolf Aleksandrowicz Werth.

Leodyum, 2 października. Ruch strajkowy wzmagają się. Liczba strajkujących z 3.000 wzrosła na 5.000. Zmowa rozszerza się jeszcze na 10 nowych kopalni. Strajkujący przeciągają przez miasto śpiewając pieśni rewolucyjne. Dziś rano usiłowali pracujących gwałtem zmusić do przyłączenia się do strajku.

Rzym, 2 października. Książę rosyjskiego Makachidze zasądzono z powodu zakazanego powrotu na 20 dni aresztu.

Paryż, 2 października. Generałowie Lebelin i Laveure oświadczyli w interwiewie, że poczuli się do obowiązku solidaryzowania się z generałem Davoustem, którego pozbyto się dla tego tylko, że nie chciał wykazać się listy legii Lur Saluce'a, zasądzonego przez trybunał stanu. Słychać, że także inni członkowie wojskowi rady legii honorowej zamierzają złożyć tę godność.

Konstantynopol, 2 września. Oficjalnie stwierdzają, że doniesienie jednego z dzienników berlińskich, o rzekomo niepomyślnym stanie zdrowia sułtana jest zupełnie bezpodstawne i że wiadomość ta powstanie swoje zawdzięcza machinacyom jednego z poselstw zagranicznych.

Londyn, 2 października. Times donosi z Konstantynopola: Sprawozdania otrzymane przez ambasadorów od konsulów w prowincjach tureckich stwierdzają, że sytuacja wszędzie jest bardzo krytyczna. Z tego powodu zamierzona jest konferencja ambasadorów celem uchwalenia wspólnej akcji.

Kanton, 2 października. Komendant straży nad grobem Mac Korleya oświadcza, że uważa opowiadanie dozorca grobowca Depreusa o rzekomym napadzie na niego, za nieprawdopodobne.

Bombaj, 2 października. Przybyły tu dwa angielskie krążowniki. Kilka wielkich dział wysłano dla szejka Mabaruka do Koweit. Dnia 23 września odbyła się koło Koweit walka między wojskami Mabaruka a kilku innymi szepkami. Po obu stronach straty są znaczne.

Wybory do sejmiku węgierskiego.

Budapeszt, 2 października. Dziś rozpoczęły się wybory do Izby deputowanych sejmiku węgierskiego. Dotychczas już wybrano 20 zwolenników partii rządowej. W St. Gotthard wybrany jednogłośnie i *per acclamationem* dotychczasowy poseł, prezydent ministrów Koloman Szell. Między wybranymi jest także minister skarbu Lukacs, a z opozycji Karol Ritwosz i Ugron, ostatni jednogłośnie.

Dżuma.

Neapol, 2 października. Pięciu chorych w lazarecie nizickim otrzymało iniekcję serum. Oprócz tego jeszcze 3 osoby są w lazarecie pod obserwacją lekarską. Stan zdrowia ich jest zresztą zadowalający. Także ośm innych osób jest jeszcze izolowanych. Stan zdrowia osób izolowanych na okręcie „Oreto” jest dobry.

Wczoraj wieczorem doniesiono o nowym wypadku podejrzanym: zachorował mianowicie robotnik z Puntto Franco. Badania celem stwierdzenia jego choroby jeszcze są w toku. — W miejscowości San Giovanni a Teduccio zachorował znowu wśród podejrzanych objawów robotnik nazwiskiem Cortese. Wraz z całą rodziną przeniesiono go do lazaretu, mieszkanie jego izolowano, wszystkim lokatorom domu, w którym mieszkał, wstrzyknięto serum, a młyn, w którym pracował, zamknięto. Władze poszukują także mieszkańców innych 170 robotników, w tym sa-

mym młynie zajętych, celem izolowania ich. Dezynfekcja w Puntto Franco trwa dalej.

Sofia, 2 października. Agencja bułgarska zaprzecza doniesieniu niektórych pism, jakoby w Bułgarii zdarzył się wypadek dżumy.

Konstantynopol, 2 października. W mieście Samsunie, nad Czarnym morzem, zdarzyło się 6 wypadków dżumy. — Na pokładzie okrętu Lloyd'a „Marya Tereza”, który przybył dnia 26 września do Aleksandrii, 3 osoby zachorowały na dżumę.

Kapsztad, 2 października. Z Chabrey donoszą, że skonstatowano tam nowe wypadki dżumy.

Wypadki w Chinach.

Genua, 2 października. Przybył tu ks. Czun i natychmiast udał się w dalszą podróż.

Londyn, 2 października. Daily Mail donosi z Hong-Kong pod datą wczorajszą: Powstańcy w liczbie kilku tysięcy napadli na dom misjonarzy koło Piong-tung i podpalili go. Władze chińskie wysłały wojsko na poskromienie powstańców, którzy nie tylko występują przeciw misjonarzom, ale chcą także obalić dynastję Mandżu.

Kanton (w Chinach), 2 października. Rewolucyoniści zburzyli niemiecką stację misyjną pod Hsing-ning. Misjonarze schronili się w bezpieczne miejsce.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 2 października. Biuro Reutersa donosi z Melmoth 29 września Boerowie zabrali Anglikom pociąg ze środkami żywności, które natychmiast spalili, uprowadzili natomiast z sobą wiele bydła.

Londyn, 2 października. Jak donosi *St. James Gazette*, niebawem wysłane będą do Afryki południowej znaczne posiłki.

Londyn, 2 października. Lord Kitchener telegrafuje z Pretoryi pod datą wczorajszą: W ostatnim tygodniu poległo 27 Boerów, 24 zostało zranionych, 274 zabrano do niewoli, 48 poddało się. Oprócz tego zabrano Boerom sporo broni, amunicji, kilka wozów, tudzież wiele koni i bydła. Dalej donosi Kitchener: W Transvaalu i Oranii sytuacja niezmienną. Na południu i na zachodzie również nie nowego. Centrum kolonii przyładkowej można uważać za oczyszczone z nieprzyjaciela. To samo prawie można powiedzieć o północnym zachodzie. Dowiadują się właśnie, że obóz pułkownika Kekevieha został 30 września przez Deliceya koło Moedwill napadnięty. Boerowie zostali odpartci.

Melmoth, 2 października. Ogółem stracili Boerzy pod fortem Itala około 500 ludzi, walka trwała 19 godzin; wzięli w niej udział Botha, Grobelaad, Emmett, Danhauser, Oppermann, Scholz i Polgieter. Trzej ostatni polegli. Walka pod fortem Prospekt trwała 10 godzin; atak Boerów odparto.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 października 1901. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30 Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 616.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 624.—, Akcje Anglobanku 259.—, Akcje Unionbanku 509-50, Akcje Länderbanku 335.—, Akcje Bankvereinu 419.—, Akcje Bodeneredit 833.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 617-25, Akcje Kolei Południowej 77-50, Akcje Tramway A) 230-50, Akcje Tramway B) 224.—, Akcje Kolei Elbthal 459.—, Akcje Kolei Północnej —.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 339-50, Akcje Rima Muranyi 418.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1428.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje Tureckie tytoniowe 275.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92 10, Renta majowa 98 40, Austriacka Renta koronowa 95-50, Węgierska Renta koron. 92-40, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90 80, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99-30, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89-50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97-15, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109-50, 4-pre. Galic. Obligacje propinacyjne 96-55. — 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92-65. — 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 87-75, Losy tureckie 92-75, Marki 117-20, Ruble 253 75.

Berlin, 2 października. Giełda poranna (Vorbörse). Akcje kredytowe 193-25. Towarzystwo dyskontowe 171-40.

Usposobienie: silne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Odmierzona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszenia zawilgoconych ścian w pomieszczeniach. Niszczy bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyby drzewy. Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 ct. za metr kwadr. Lak asfaltowy i smołę dystrylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa. Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparację w całym kraju swoimi robotnikami.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca Dachy holcmentowe niewymagające wiązań dachowych, bez konserwacji i reparacji wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Zawiadomienie.

Zawiadamia się niniejszem, że wyłączna ekspedycja Gazety Lwowskiej, to jest przyjmowanie prenumeraty w miejscu oddaną, została Ajencji dzienników p. Stanisława Sokołowskiego w Pasażu Hausmana i Biuru dzienników pod firmą Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika 1. 9 i jako taka pozostaje w drodze dzierżawy p. Stanisława Sokołowskiego. Wszystkie inne ajencje nie pozostają w żadnej łączności z Gazetą Lwowską.

Administracja rządowej

„Gazety Lwowskiej“.

Colosseum Thorna.

Od 1 do 15 października nowy sensacyjny program. Balet napowietrzny z pantomimą „Polowanie na motyle“, wspaniałe efekta świetlne. — The Raemblers Company, scena żonglerska w paryskiej restauracji. — Les Bast kłowni muzykalni. — Julietta Miłanowa, subretka ukraińska. — Claire Laforte, atletka. — Helga Dumont, tancerka serpentykowa — The 2 Eroits, ekscytryczni ekwilibryści. — Bracia Aleksander, akrobaci głowa na głowie. — M. Meerwald subretka. — Ling and Long, chińscy ekscytrycy.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta wielkie przedstawienia. Co piątku High-Life. — Bilety są weselej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 października 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. St. Pietraszkiewicz z Rosyji. J. hr. Mięczyński z Rosyji. J. Mokiejowski z Rosyji. W. Machowski z Krakowa. K. Marynowski z Krakowa. J. Grybowski z Krakowa. B. Kapliński z Machniówki. M. Tustanowski z Podmiechawic. St. Moysa z Rudnik. K. Laskowski z Krakowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Cz. Tarnowski z Rosyji. St. hr. Poniński z Rosyji. M. hr. Poniński z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. St. Komarnicki z Zawadki. J. Wolgner z Komarówki.

HOTEL CENTRALNY.

P. J. Wąterski z Krakowa.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

Table with columns: Pociągi, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]. Rows list train numbers, times, and destinations like Czerniowiec, Krakowa, and Wiednia.

Table with columns: Pociągi, odjeżdżają ze Lwowa [dworzec głównego]. Rows list train numbers, times, and destinations like Krakowa, Wiednia, and Czerniowiec.

na dworze „Podzamcze“

Table with columns: Pociągi, przyjeżdżają do Lwowa [dworzec „Podzamcze“]. Rows list train numbers, times, and destinations like Podwoleczysk and Tarnopola.

Table with columns: Pociągi, odjeżdżają ze Lwowa [dworzec „Podzamcze“]. Rows list train numbers, times, and destinations like Podwoleczysk and Tarnopola.

U w a g a :

Pora nozna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W miesiącu wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencji dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmana 1. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustracje przewodników, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasieckich 1. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12“).

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 2 października 1901.

I. Akcje za sztukę.

Table listing various stocks and bonds with columns for name, value, and price.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

III. Obligacje za 100 K.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets with columns for name, value, and price.

V. Monety.

Table listing various coins and currencies with columns for name, value, and price.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. października 1901

Table showing exchange rates for various currencies and commodities.

Table listing various types of bonds and securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing various types of bonds and securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing various types of bonds and securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Table listing government bonds with columns for name, value, and price.

Table listing interest-bearing securities with columns for name, value, and price.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Licytacje.

L. 20301

OBWIESZCZENIE.

[8068 3-3]

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębu mięsa (ustawa z dnia 16. czerwca 1877 dz. ust. p. Nr. 60) tudzież od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego (ustawa z dnia 17. lipca 1862 dz. ust. p. Nr. 55 i z dnia 8. maja 1875 dz. ust. p. Nr. 85) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych, na rok 1902, albo na rok 1902 z milczącym przedłużeniem na następny drugi lub trzeci rok t. j. 1903 lub 1904 albo wreszcie na bezwarunkowy przeciąg czasu trzech lat tj. od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1904, rozpisuje się niniejszem na dzień 24. października 1901 pierwszą publiczną licytacją pod następującymi warunkami:

- 1) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw nie jest wykluczony od zawarcia kontraktów;
- 2) Mający chęć licytowania, winien złożyć przed komisją licytacyjną 10% we wadium w gotówce lub efektach wartościowych;
- 3) Zastępcy mają się wykazać przy licytacji pełnomocnictwem sądownie, lub notaryalnie legalizowanem;
- 4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10% we wadium należy wnieść do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1 najpóźniej do dnia 23. października 1901 do godz. 1-szej po południu;
- 5) Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego i c. k. Nadzorach straży skarbowej tego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów wydzierżawić się mających z dniem 1. stycznia 1902.

L. liczący	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	klasa taryfy	Cena wywołania		Licytacja odbędzie się dnia	U w a g a :
				Koror.	h. Kor.		
1	Dawidów	rzezi bydła i wyrębu mięsa	III.	440	44	24. października 1901 od godz. 9 rano do 1 po południu w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1.	W myśl §§ 2 i 10 ustawy krajowej z dnia 15. kwietnia 1894 dz. u. Nr. 33 obowiązany jest dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w wysokości 30% tak długo, jak ten dodatek istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku uiszczac 30% od czynszu dzierżawnego umówionego za pobór samego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.
2	Janów		III.	4152	416		
3	Lwów rayon		I. i III.	18000	1800		
4	Nawarya		III.	2450	245		
5	Strzeliska		III.	2680	268		
6	Żurawno		III.	4436	90 444		
1	Janów	wina, moszczu winnego i owocowego	taryfa C. z roku 1875	71	8	24. października 1901 od godz. 9 rano do 1 po południu w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1.	W myśl §§ 2 i 10 ustawy krajowej z dnia 15. kwietnia 1894 dz. u. Nr. 33 obowiązany jest dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w wysokości 30% tak długo, jak ten dodatek istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku uiszczac 30% od czynszu dzierżawnego umówionego za pobór samego podatku spożywczego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.
2	Szczerzec			130	13		

Lwów, dnia 19. września 1901.

L. cz. E. 2401/00 (16) [7938 3-3]

Dnia 30. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddział IV. sądu tutejszego, dom Hermelogo, licytacja całej realności lwh. 81 w Golezowie, na 3875 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2583 kor. 33 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddział IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 9. września 1901.

L. cz. E. 17/1 (7) [7823 3-3]

Na żądanie Chaji Drillmann, cesyonarynski Anny Słowik, odbędzie się dnia 28. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacja realności lwh. 266 ks. gr. gm. kat. Rokietnica objętej, dłużnika Wojciecha Picha własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3734 kor., przynależności zaś (koń, wóz, plug i para bron) na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 2582 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tusadowej kancelarii.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub

ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II Pruchnik, dnia 4. sierpnia 1901.

L. cz. E. 557/1 (5) [7936 3-3]

Na żądanie Leizera Strassberga, odbędzie się dnia 29. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XV., licytacja nieruchomości lwh. 222, 424, 477 i 244 ks. gr. gm. kat. Wielkiooczy objętych, Stanisława bar. Hagena własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 2230 kor.

Najniższa cena wynosi 1486 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II Krakowiec, dnia 12. września 1901.

L. cz. E. 78/1 (6) [7873 3-3]

Dnia 29. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddział IV. sądu tutejszego licytacja połowy

realności lwh. 672 w Mielecu, na 285 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 142 kor. 50 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddział IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 7. sierpnia 1901.

L. cz. E. 206/1 (10) [7765 3-3]

Na żądanie Wolfa Mehra i Estery Luwisch, zastąpionych przez Herscha Luwisch, odbędzie się dnia 29. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja połowy ciała hipotecznego lwh. 136 ks. gr. gm. kat. Pecenizyn objętego, Chaima Dangera Mordka własnego, wraz z połową przynależności.

Pomienione ciało hipoteczne składa się z parcel budowlanych lkat. 668 i 1085, na których stoją: dom murowany Nr. 1200, mieszczący Sąd, dom murowany Nr. 1038, mieszczący areszt sądowy, oraz dwa domy drewniane Nr. 802 i 781, tudzież z parcel gruntowych lkat. 1224, 1225 i 1226.

Przynależności stanowią: wychodek, komórka, szopa, studnia, ogrodzenie, 2 okiennice żelazne, 19 stor patyczkowych, 26 kluczy, 1 hak, 1 drabina i 35 drzew owocowych i użytkowych.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 15.426 kor. 31 hal., połowa przynależności zaś na 673 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 8049 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Pecenizyn, dnia 9. września 1901.

L. cz. E. I. 818/901 (5) [8115 2-3]

Dnia 15. października 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 10 sądu tutejszego licytacja realności w Kołomyi Nr. kons. 842 wyk. hip. 145/II., z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 5495 kor. 82 hal., przynależności zaś na 1534 kor. 50 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 3515 kor. 16 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. ad N. 1131/901 [8137 2-3]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia przewozu materyałów tytoniowych i próżnego naczyń z dworca kolejowego w Rzeszowie do rzeszowskiego Magazynu sprzedaży tytoniu i odwrotnie, na przeciąg jednego roku tj. od 1. stycznia do 31. grudnia 1902 odbędzie się w c. k. Magazynie sprzedaży tytoniu w dniu 11. października 1901 rozprawa ofertowa, do której przyjmują się oferty pisemne, opieczetowane, zaopatrzone w znaczek stemplowy po 1 koro-

nę za każdy arkusz, najdalej do 11. października 1901 w południe do 12 godziny w kancelarii c. k. Zarządcy Magazynu sprzedaży tytoniu w Rzeszowie.

Jako wadium mają oferenci złożyć 5%, w gotówce lub w papierach wartościowych, posiadających pupilarne zabezpieczenie od sumy zarobku spodziewanego w c. k. głównym Urzędzie podatkowym w Rzeszowie a kwit na złożone wadium dołączyć do oferty.

Ilość wagi przedmiotów przewozowych w ciągu jednego roku wynosi w przybliżeniu około 544.300 Kg. sporc.

Bliższe warunki i daty dotyczące przewozu i połączonych z tymże obowiązków można przegladnąć w podpisanym Urzędzie każdego czasu od 8 rano do 3 po południu.

C. k. Urząd sprzedaży tytoniu. Rzeszów, dnia 27. września 1901.

L. 21533/901.

[8100 2-2]

Obwieszczenie.

Główna składownia tytoniu w Tuchowie obsadzona będzie w drodze publicznej konkurencji.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium w kwocie 300 koron należy wnieść najpóźniej do dnia 24. października 1901 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu w Tarnowie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Tarnów, dnia 24. września 1901.

L. cz. E. 237/1 (5) [8051 1-3]

Dnia 22. października 1901 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacja połowy realności lwh. 368 ks. gr. Kamionka strumiłowa, z przynależnościami.

Połowę tej realności z przynależnościami oceniono na 3165 kor. 75 hal., po potrąceniu ciężącego na niej dożywocia ocenionego na 1200 kor. — 1965 kor. 75 hal., same przynależności 155 kor. 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1414 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kamionka str., dnia 4. września 1901.

L. cz. E. 263/1 (4) [8158]

Dnia 21. października 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacja realności objętych lwh. 1171 i 956 gm. kat. Dźurów, tudzież 3/8 części realności lwh. 482 Maryi Bachmatiuk 2o Prokopiuk tejże gminy.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to: whl. 1171 na 1322 kor. 35 hal., whl. 956 na 986 kor., zaś 3/8 część i realności whl. 482 na 54 kor. 39 hal.

Najniższa cena wynosi a to: za realność whl. 1171 kor. 881 hal. 56, za whl. 956 kor. 657 hal. 32, zaś za realność whl. 482 (3/8 części) kor. 36 hal. 26, poniżej tych cen licytacja nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta mogą mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zablótów, dnia 10. września 1901.

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, a mianowicie: I.) pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych Bełz, Kulików i Waręż, II.) a pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach dzierżawnych Bełz, Mosty wielkie, Rawa ruska, Niemirów na przeciąg czasu trzech lat tj. od dnia 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904 bezwarunkowo lub z milczącym przedłużeniem na drugi lub trzeci rok. Licytacya odbędzie się pod następującymi warunkami:

- 1) Licytacya przedsięwzięta się dnia 21. października 1901 o godz. 10 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacyi do wiadomości poda
2) Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina stanowi roczna kwota podana w dołączonym szczegółowym wykazie.
3) Do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto według ustaw nie jest wykluczony do zawarcia kontraktów.
4) Mający chęć licytowania winien złożyć przed komisją licytacyjną wadium wynoszące 10% ceny fiskalnej (ceny wywołania) w gotówce lub w efektach wartościowych.
5) Zastępcy mają się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem sądowem lub notaryalnie legalizowanem.
6) Pisemne oferty zaopatrzone w 10% wadium należy wnieść do Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi najpóźniej do dnia 21. października 1901 do godz. 9 rano.
7) Blizszą wiadomość o warunkach dzierżawy i miejscowościach należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych można zasięgnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi lub w dotyczących nadzorach c. k. straży skarbowej.

Table with 5 columns: Liczba porząd., Okręg dzierżawny, Przedmiot dzierżawy, Cena fiskalna Koron, Licytacya odbędzie się. Rows include Bełz, Kulików, Waręż, Mosty wielkie, Rawa ruska, Niemirów.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 21. września 1901.

L. 19.288/01

[8181 1-3]

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu, rozpisuje licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego:

- a) od mięsa według ustawy z dnia 16. czerwca 1877 (Dz. u. pl. 60).
b) od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego, w niżej umieszczonym wykazie poszczególnionych okręgach poborczych na rok 1902 i warunkowo na rok 1903 i 1904, lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. na czas od 1. stycznia 1902 do końca grudnia 1904. Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium, mają być wniesione do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu, najpóźniej do 12 godziny w południe dnia dzień licytacyi poprzedzającego. Warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Przemyślu, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

Table with 5 columns: L. porząd., Okręg dzierżawny, Cena wywołania od mięsa i wina, Licytacya odbędzie się, U W A G A. Rows include Przemyśl, Jaworów, Mościska, Sądowa Wisznia, Przemysł, Dubiecko, Bircza, Dobromil.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemysł, 25. września 1901.

L. cz. E. 594/1 (5)

[8060]

Dnia 24. października 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 18, połowy realności lwh. 20 i 1/4 część realności lwh. 21 w Wołczy dolnej, z przynależnościami.

1) Realność lwh. 18 wraz z przynależnościami oceniono na kwotę 210 kor., 2) połowę realności lwh. 20 na 2075 kor., 3) 1/4 część realności lwh. 21 na 15 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 21 kor., ad 2) 207 kor. 50 hal., ad 3) 1 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Kraków, dnia 13. września 1901.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Starasól, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. E. 731/1 (3)

[8063]

Dnia 24. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 11 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 458 gm. Nadorożna.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 240 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 160 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tłumacz, dnia 22. sierpnia 1901.

L. cz. E. 477/1 (4)

[8152]

Na żądanie Stefana Peruna w Mokrem, odbędzie się dnia 26. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya 1/10 części realności lwh. 92 gminy Mokre, Anny Perun własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 274 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 183 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bukowsko, dnia 29. sierpnia 1901.

L. cz. E. 429/1 (3)

[8046]

Dnia 28. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, odbędzie się licytacya a) połowy realności lwh. 323 ks. gr. gm. kat. Zadziesko objętej, b) połowy realności lwh. 327 ks. gr. gm. kat. Zadziesko objętej, z przynależnościami.

Nieruchomość ad a) oceniona na 645 kor., nieruchomości ad b) na 515 kor., przynależności na 175 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 546 kor. 67 hal., ad b) 343 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Kraków, dnia 13. września 1901.

wania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Borynia, dnia 24. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1627/1 (5)

[8132]

Dnia 23. października 1901 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV., sądu tutejszego, licytacya realności objętych wykazem hip. l. 109, 110, 121 i 900 ks. gr. gm. kat. Stecowa, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono: a) realność lwh. 109 na 4075 kor., b) realność lwh. 110 na 160 kor., c) realność lwh. 121 na 240 kor., d) realność lwh. 900 na 400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 2716 kor. 66 hal., ad b) 106 kor. 66 hal., ad c) 160 kor., ad d) 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 21. września 1901.

L. cz. E. 979/1 (6)

[8039]

Dnia 28. października 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 807 ks. gr. gm. kat. Jasło objętej.

Realność tą oceniono na 549 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 366 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Jasło, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. E. IX. 4191/00 (28)

[8083]

Na żądanie powiat. Kasy oszczędności w Krakowie, odbędzie się dnia 28. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym ulica Jana I. 13, licytacya realności lk. 59 dz. VI. w Krakowie lwh. 1148 gm. kat. Kraków objętej, do masy konkursowej Jana Sitki należącej.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 25.148 koron.

Najniższa cena wynosi 12.574 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX. Kraków, dnia 13. września 1901.

L. cz. E. IX. 1355/1 (8) [8117]
Dnia 23. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie powiatowym w Przemyślu, w biurze Nr. 51, odbędzie się licytacja realności pod lk. 18 w gminie Hurko położonej, lwh. 141 objętej, składającej się z gruntu, domu drewnianego, stodoły drewnianej i stajni z chlewkiem drewnianej, z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa oceniona na 5736 kor., przynależności na 926 kor.

Najniższa cena wynosi 3814 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemyśl, dnia 17. września 1901.

L. cz. E. X. 1398/1 (3) [8206]
Zobowiązany Igaacy Litwiniuk i Julia Sudorowicz w Knihininie wsi.

Na wniosek Banku zaliczkowego popier. wierzyciela, odbędzie się dnia 7. października 1901 w tutejszym sądzie powiatowym, w biurze Nr. 38, licytacja a) 1/4 części realności lwh. 819 gminy Stanisławów i licytacja b) 1/2 (połowy) realności lwh. 255 gminy Stanisławów położonej w Knihininie wsi pod l. kons. 107.

Wartość powyżej sprzedać się mających nieruchomości oznacza się a to: ad a) w kwocie 1621 kor. 20 hal., ad b) w kwocie 1543 kor. 10 hal.

Najniższa oferta wynosi ad a) kwotę 1080 kor. 80 hal., ad b) kwotę 1028 kor. 74 hal., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa się o zarządzenie adnotacji terminu licytacyjnego.

Koszta oznaczają się na kwotę 7 kor. 72 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 30. sierpnia 1901.

L. cz. E. 301/1 (5) [8122]
Na żądanie Herscha Goldreicha w Skotarsku, odbędzie się dnia 14. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja:

I. całej realności lwh. 247 ks. gr. gm. kat. Wysocko wyżne objętej, składającej się z parceli budowl. l. kat. 185 Nr. d. 112 i parc. grunt. l. kat. 3335/1, 3336, 3337/1, 3337/2, 3338/1, 3338/2, 3339, 3340, 3341, 3342, 3343, 3344/1, 3345/2, 3346, 3347, 3348, 3349, 3411, 3412/1, 3558, 3559, 3560, 5325, wraz z przynależnościami składającymi się z domu, budynku gospodarskiego, tudzież z inwentarza żywego i martwego.

II. połowy realności whl. 251 ks. gr. gm. kat. Wysocko wyżne objętej, składającej się z parceli grunt. l. kat. 4743, 4744, 4745, 7618, 7619.

III. połowy realności whl. 252 ks. gr. gm. kat. Wysocko wyżne objętej, składającej się z parceli grunt. l. kat. 8363.

IV. 1/4 części realności whl. 253 ks. gr. gm. kat. Wysocko wyżne objętej, składającej się z parceli gruntowych l. kat. 73, 74, 75, 76 i 77.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione, a to realność ad I. 3150 kor., z przynależnościami 900 kor. na 4050 kor., połowa realności ad II. na 270 kor., połowa realności ad III. na 20 kor., 1/4 części realności ad IV. na 100 kor.

Najniższa cena wynosi a to realności ad I. wraz z przynależnościami 2706 kor. 67 hal., połowy realności ad II. 180 kor., połowy realności ad III. 13 kor. 34 hal., 1/4 części realności ad IV. 66 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości względnie cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Borynia, dnia 26. sierpnia 1901.

L. cz. E. 491/1 (4) [8062]
Dnia 29. października 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 (Oddział IV.) w Szerzcu, licytacja realności lwh. 213 ks. gr. gminy Mostki objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szerzecz, dnia 31. lipca 1901.

L. cz. E. 514/1 (5) [8170]
Na żądanie Borucha Starka w Brzeżanach, odbędzie się dnia 21. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 560 ks. gr. gm. kat. Wybudów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 760 kor.

Najniższa cena wynosi 506 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 11. września 1901.

Konkurs.

L. 2152 (8106)

KONKURS.

Wydział powiatowy w Sanoku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Mrzygłodzie, z płacą roczną w kwocie 1200 koron, ryczałtem na objazdy rocznie w kwocie 700 koron, tudzież ewentualnie dopłatą przez gminę Mrzygłód przez pierwsze 3 lata po 250 koron.

Okręg w Mrzygłodzie obejmować będzie następujące miejscowości: Mrzygłód, Liszna, Tyrawa solna, Wola kreowska, Siemuszowa, Hołczuków, Tyrawa wołoska, Rakowa, Hłomeza, Łodzina, Dębna, Międzybrodzie, Trepca, Dąbrówka polska, Dąbrówka ruska, Zabłote, Czerzeż, Srogów dolny, Srogów górny z Jurowcami i Popielami, Falejówka Raczkowa, Sanoczek, Płowce — z ludnością 12.563 głów i obszarem 155.02 kilometrów.

Podania o tę posadę należy wnieść do Wydziału powiatowego w Sanoku w przeciągu 30 dni zaopatrzone w świadectwa:

1. dostatecznej fizycznej zdatości stwierdzonej przez c. k. lekarza powiat.;
2. że petent posiada prawo obywatelstwa austriackiego;
3. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
4. nieskazitelnego charakteru;
5. znajomości języków krajowych;
6. świadectwo praktyki przynajmniej dwuletniej w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy w Mrzygłodzie będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Sanok, dnia 25 września 1901.

L. cz. 17223 [8099 3—3]

O g ł o s z e n i e.

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu obsadzenia systemizowanej przez J. E. p. Ministra Wyznań i Oświaty od dnia 1. stycznia 1902 r. posady nauczyciela rysunków w c. k. żeńskim Seminarjum nauczycielskim we Lwowie.

Do posady tej która jest dostępna siłom nauczycielskim zarówno męskim jak żeńskim przywiązane są pobory i prawo do dodatków pięcioletnich nauczycieli szkół ćwiczeń unormowane ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. u. p.

Wymaga się kwalifikacji nauczycielskiej dla szkół wydziałowych z grupy matematyczno-technicznej a nadto wykazania się przedłożeniem uwierzytelnionych własnych prac rysunkowych mianowicie studyów figuralnego, roślinnego, ornamentalnego, perspektywicznego tudzież charakterystycznego, szkicu z natury, że kandydat (kandydatka) zdoła poprowadzić naukę na podstawie rysunku z natury.

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci (kandydatki), którzy oprócz tego wykazali się że oddawali się studiom z zakresu estetyki i historii sztuki.

Kompetenci (kompetentki) mają podania swoje należyte udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych sporządzoną na przepisany formularz (Qualifications-tabelle) w języku niemieckim wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 25. października b. r.

O ile pełnią już obowiązki w publicznych szkołach ludowych a pragną, aby lata służby w tych szkołach spędzone były im na posadzie, o którą się ubiegają, policzone nietylko do ogólnej ilości lat służby ale także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2 i 14 przytoczonej powyżej ustawy winni wyraźnie oświadczyć w swych podaniach czy i w jakim zakresie w razie zamianowania liczą na korzyści, które można osiągnąć na podstawie wspomnianych postanowień ustawy.

Lwów, dnia 26. września 1901.

L. Prez. 290 14/1 [8177 1—3]

Sąd Wojniów przyjmie zaraz rutynowanego dyetaryusza tabularnego za wynagrodzeniem od 1 kor. 60 hal. do 2 kor. dziennie.

Wojniów, dnia 27. września 1901.

L. 4053. [8101 2—2]

K o n k u r s.

Dnia 6. listopada 1901 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na je-

dną posadę prowizorycznego starszego dozorcę więźni II. kategorii płac przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie, według konkursu w Gazecie Lwowskiej z dnia 1. października 1901 rozpisanego.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego dla mężczyzn
Lwów, dnia 25. września 1901.

L. 99368/II. a [8190 1—3]

K o n k u r s.

Na posady ekspedjentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

W Janczynie III/3 z ryczałtem 266 koron, w Babcach nad Sanem III/5 z ryczałtem 140 koron i w Zgłobieniu III/6 z ryczałtem 504 na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 16. października b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegraficznych we Lwowie.

Lwów, dnia 28. września 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 2/1 (1) [8142 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izraela Schreiera właściciela handlu towarów galanteryjnych niezarejestrowanego kupca w Drohobyczu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego p. Michała Pannescha, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Natana Apfla w Drohobyczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 10. października 1901, godz. 10 przed południem, w tym sądzie (w c. k. sądzie powiat. w Drohobyczu,) przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu najdalej do dnia 30. listopada 1901, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 30. grudnia 1901 godz. 10 przed połud. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniebają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwroć kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Drohobyczu lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 28. września 1901.

Kuratele.

L. cz. L. 1/1 (7) [7900 3—3]

Nad Kazimierzem Dworskim z Przemyśla zawieszono kuratelę z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Dra Aleksandra Dworskiego w Przemyślu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 14. września 1901.

L. cz. P. 33/1 (5) [8058 3—3]

Piotr Dzera z Załuża został uznanym głupkowatym, a kuratorem dlań ustanowiono Hrynika Capa z Załuża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rohatyn, dnia 12. marca 1901.

L. cz. P. 101/1 (1) [7922 3—3]

Władysław hr. Kalinowski z Czeremuśnej ad Glińsko dla upośledzenia umysłowego oddany został pod kuratelę, kuratorem Józef hr. Kalinowski w Przemyślu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, 22. lipca 1901.

L. cz. P. 121/01 (5) [7983 3-3]
Adam Bułat Grabowiecki został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Antoniego Knihinickiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Bohorodczany, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. L. 3/1 (5) [7912 3-3]

Jurko Andrusiów uznany umyślowo chorym, kuratorem dlań ustanowiony Senia Feduniak obaj z Opar.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 28. kwietnia 1901.

L. cz. L. 2/1 [7916 3-3]

Józef Książek z Nawsia uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiony Wojciech Książek z Nawsia.

C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 29. marca 1901.

L. cz. P. 88/1 (3) [7910 3-3]

Jan Kanty Kaźmierczak z Bienkówki uznany został za głupkowatego, kuratorem ustanowiono tegoż brata Józefa Kaźmierczaka z Bienkówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 2. czerwca 1901.

L. cz. P. 120/1 (3) [7911 3-3]

Zofia Hurbol z Zawoji uznana została za umyślowo chorą.

Kuratorem jej ustanowiono Marcina Hurbola z Zawoji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 5. września 1901.

L. cz. P. 103/1 (4) [7993 3-3]

Katarzyna Prusakówna z Niegaszowice uznana umyślowo niedołężną, kuratorem jej ustanowiono Antoniego Leńczowskiego z Niegaszowice.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krzeszowice, 20. sierpnia 1901.

L. cz. P. 362/01 (6) [7860 3-3]

Nad małoletnim Józefem Poliwczakiem synem Józefa z Głębokiej przedłużono władzę ojcowską z powodu tegoż umyślowego ogłupienia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 2. września 1901.

L. cz. P. X. 189/1 (5) [8017 3-3]

Filip Ausprung uznany umyślowo chorym kuratorem jest Filip Spitzel w Półwsiu zwierzynieckim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 2. września 1901.

L. cz. VII. 312/93 (8) [8056 3-3]

Stefan Korol vel Koroleczuk z Niezwick uznany umyślowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Andrija Korola z Niezwick.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Obertyn, dnia 6. września 1901.

L. cz. L. 11/00 (4) [7939 3-3]

Wasył Rastawiecki ze Sokołowej woli uznany marnotrawcą i kuratorem ustanowiony Fedio Nowicki ze Sokołowej woli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ustrzyki, 19. sierpnia 1901.

L. cz. P. 71/1 (5) [7918 3-3]

Iwan Hryczyszyn syn Wasyla został uznany marnotrawcą, a kuratorem dlań ustanowiono Iwana Szmigla z Załuża.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 1. kwietnia 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 200/901 (2) [8166]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, po myśli §. 493 p. k. orzekł, że nadesłane przez firmę „Dietzsch's Hofbuchdruckerei in Coburg“ do Leona Schillera kupca w Krakowie następujące karty korespondencyjne przedstawiające obnażone postacie kobiece w pozach nieprzyzwoitych a to:

1. Nr. 551 Groupe III. Cl. 18.
2. Nr. 552 Groupe VI. Cl. 29.
3. Nr. 553 Groupe IX. Cl. 51.
4. Nr. 554 Groupe X. Cl. 59.
5. Nr. 555 Groupe XIII. Cl. 85.
6. Nr. 556 Groupe XVI. Cl. 110.
7. Nr. 557 Groupe XVII. Cl. 113.
8. Nr. 558 „Die Pariserin die allgemeine Verbrüderung vorbereitend“.
9. Nr. 559 „Blick auf die Ausstellung“.
10. Nr. 560 „Der Mond auf einen Meter“.

11 — 20. I. II. III. IV. V. VI. VII.

VIII. IX. X. „Das Moorbad, eine Scene aus dem Leben in 10 Bildern“ §. p. 561—570.

21. Nr. 572. D. H. C. Nr. 149.

22. Nr. 573. D. H. C. Nr. 1495.

23. Nr. 576. D. H. C. Nr. 1365.

24. Nr. 577. D. H. C. Nr. 1366.

25. Nr. 578. D. H. C. Nr. 1367.

26. Nr. 579. D. H. C. Nr. 1368.

27. Nr. 580. D. H. C. Nr. 1369,

zawierają znamiona występku z Nr. 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych kart korespondencyjnych.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy

Kraków, dnia 28. września 1901.

L. cz. Pr. III. 203/1 (2) [8194]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratora Państwa że zamieszczone w Nr. 12 czasopisma „Nasz Głos“ z dnia 18. września 1901 artykuły pod tytułem:

I. „Co życie niesie — Uwagi“ od „Możemy ieh z góry“ do granice możliwości“ od „Naturalnie że przerażone“ do „wzajem na siebie“ i od „Ci zapasnicy“ do „organizm społeczny“ str. 1, 2;

II. „Humor z ostatniej doby“ w całości str. 8, zawierają znamiona występku ad I. z §. 302 u. k., ad II. z §. 491 494 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 30. września 1901.

L. cz. Pr. III. 201/1 (2) [8192]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 25 czasopisma „Nowy Dzwonek“ z dnia 1. Października 1901 artykuły pod tytułem:

I. „Nowa konfiskata“ od „Lwowski prokurator“ do „w Radzie państwa“ str. 1;

II. „Hajdamacka zjadłość“ od „W powiecie żydowskim“ do „na porządku dziennym“ i od „To jest tylko część“ do „słuchać radykałów“ str. 3 i 4;

III. „Zale ludu“ od „W naszej Galicyi“ do „bieda przez żydów“ str. 9 zawierają znamiona występku ad I. z §. 491 u. k. i art. V. ust. z 17. grudnia 1862; ad II. i III. z §. 302 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 30. września 1901.

L. cz. Pr. III. 202/1 (2) [8193]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 19 czasopisma „Bocian“ z dnia 1. września 1901 artykuły pod tytułem: I. „Omyłki druku“ od „Zagadki“ do „pod starapani“ str. 4, II. „Nazajtraz“ od „Niech ci“ do „zdrowa“ str. 5, III. „U pana Żonklera“ od „Knihebin to ty“ do końca str. 5, IV. „Pod ryciną“ na str. 7, Iam 2, „W domu to“ do „degodzie“, V. „Cnotliwa artystka“ od „zrobił jej troszkę“ do „swojej sypialni“ str. 9, VI. Pod ryciną na str. 12 Iam 2 od „Kiedy jednak“ do „dostał lanie“ VII. Pod ryciną na str. 12, Iam 1 od „A to paskudny“ do „z góry nie“ zawierają znamiona występku z §. 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 30. września 1901.

L. cz. Pr. 201/1 (2) [8197]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 u. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 220 czasopisma „Przedświt“ z dnia 23. września 1901 pod napisem: „Anbinden“ w ustępie od słów „następnie“ do „władzy“, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i art. IV. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. z r. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 28. września 1901.

L. cz. Pr. 200/1 (2) [8195]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 264 czasopisma „Kurjer Lwowski“ z dnia 23. września 1901 pod napisem: „Tortury w Austrii“ w ustępie od słów „następnie“ do „władzy“, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i art. IV. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863, a

zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych ustępów owych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 28. września 1901.

Ч. Pr. 202/1 (2) [8196]

ОГОЛОШЕНЕ!

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 з. п., що зміст артикулу уміщеного в числі 204 часописи „Галичанин“ з дня 25. вересня 1901 під написом: „Вражда кь рускому языку“ в услугах від слів „Всю ту историю“ до „до русской“ і від слів „Если бы г. Дилевский“ до кінця містить в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 28. вересня 1901.

Ч. Pr. 204/1 (2) [8198]

ОГОЛОШЕНЕ.

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу, уміщеного в числі 207 часописи: „Руслан“ з дня 26 вересня 1901 під написом: від слів „Др. Ян Дилевский“ до кінця містить в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 28. вересня 1901.

Зl. 216. [7801]

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 16. September 1901, Pr. 256/1, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Narodni Katolik“ vom 12. September 1901 wegen der Stellen von „Nejvetsi, protože nejnebezpečnější“ bis „naš veřejny život“, von „jak vyvrcholila“ bis „ceskou minulost“ des Artikels: „Liberalismus pinnem klerikalismu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 16. September 1901, Pr. 255/1, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Přibramské Listy“ vom 12. September 1901 wegen der Artikel: „Ferdinateln zdejši německe školy“ und „Nasim poplatnikum“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntniße vom 15. September 1901, Pr. 44/1, die Weiterverbreitung der Nr. 42 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 12. September 1901 wegen der 2 Telegramme: „Dobrovnik, 8 septembra“, wegen des Artikels: „Srbi i svetojeronimski zavod“ in der Stelle von „Hrvati na sve strane“ bis „u hrvatskom svetinju“, und wegen der Correspondenz: „Pisu nam iz Trsta“ von „a i svi vedje katolicim“ bis „svojoj braći“ nach §§. 300, 302, 491, 493 und 496 St. G. verboten.

Зl. 217. [7849]

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Br.-Neustadt hat mit dem Erkenntniße vom 16. September 1901, Pr. 15/1, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Der Bote aus dem Wienerwalde“ vom 11. September 1901 wegen der auf Seite 3 enthaltenen Stelle von „Die Zeiten unter Baden“ bis „in so dentlicher Weise zur Schau ertügt“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntniße vom 16. September 1901, Pr. 24/1, die Weiterverbreitung der Nummer 184 der Zeitschrift: „Il Friuli orientali“ vom 14. September 1901 wegen des Artikels: „Telegrammi — La morte di Mateo Renato Imbriani“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntniße vom 16. September 1901, Pr. 84/1, die Weiterverbreitung der Nr. 28 der Zeitschrift: „Wefle aus der Ebernburg“ vom 15. Scheidings 1901 wegen der Artikel: „Ein Jesuitenbrief“ von „Unter Sege ist“ bis „verftanden“, „Römischer“ von „Das wahre Wort“ bis „zu sein und seine“, „Gmunden, ein katolischer Curort“ von „Da trat“ bis „verseucht wird“ nach §§. 303, 122 b und 64 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. I. 257/1, die Weiterverbreitung der Nr. 74 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 14. September 1901 wegen der Stellen von „A to je prave ta kurie“ bis „revoluce s hora“ des Artikels: „Nas volebni prapor“; „Přve nebezpečí“ bis „ze snemu vystrepení“ des Artikels: „Nebezpečí s troji strany hrozi pristimu snemu královstvi Ceskeho“ in der Rubrik: „Zemske Voiby“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. I. 258/1, die Weiterverbreitung der Nr. 65 der Zeitschrift: „Radikální Listy“ vom 14. September 1901 wegen der Stelle von „Oslava reskriptu“ bis „prava a spravedlnosti“ des Leitartikels: „Otevřme oči“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. 259/1, die Weiterverbreitung der Nr. 255 der Zeitschrift: „Pravo Lidu“ vom 15. September 1901 wegen des Artikels: „Mac Kinley mtev“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. 92/1, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im deutschböhmischen Verlage in Jülich erschienenen Druckschrift: „Des heiligen Alphons von Liguori Moraltheologie in wortgetreuer deutscher Uebersetzung“ wegen ihres ganzen Inhaltes nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bifen hat mit dem dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. 44/1, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Der Vorwärts“ vom 12. September 1901 wegen der Stelle von „und wir fordern“ bis „gebührend zu würdigen“ und von „Das ist der Tragödie“ bis „Rechte des Volkes“ des Artikels: „Und das nennt man Gerechtigkeit“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntniße vom 13. September 1901, Pr. 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Jedinstvo“ vom 10. September 1901 wegen der Artikel: „Gioventu italiana“ und „obsadno stanje“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. I. 257/1, die Weiterverbreitung der Nr. 74 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 14. September 1901 wegen der Stellen von „A to je prave ta kurie“ bis „revoluce s hora“ des Artikels: „Nas volebni prapor“; „Přve nebezpečí“ bis „ze snemu vystrepení“ des Artikels: „Nebezpečí s troji strany hrozi pristimu snemu královstvi Ceskeho“ in der Rubrik: „Zemske Voiby“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. I. 258/1, die Weiterverbreitung der Nr. 65 der Zeitschrift: „Radikální Listy“ vom 14. September 1901 wegen der Stelle von „Oslava reskriptu“ bis „prava a spravedlnosti“ des Leitartikels: „Otevřme oči“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. 259/1, die Weiterverbreitung der Nr. 255 der Zeitschrift: „Pravo Lidu“ vom 15. September 1901 wegen des Artikels: „Mac Kinley mtev“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. 92/1, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im deutschböhmischen Verlage in Jülich erschienenen Druckschrift: „Des heiligen Alphons von Liguori Moraltheologie in wortgetreuer deutscher Uebersetzung“ wegen ihres ganzen Inhaltes nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bifen hat mit dem dem Erkenntniße vom 17. September 1901, Pr. 44/1, die Weiterverbreitung der Nr. 37 der Zeitschrift: „Der Vorwärts“ vom 12. September 1901 wegen der Stelle von „und wir fordern“ bis „gebührend zu würdigen“ und von „Das ist der Tragödie“ bis „Rechte des Volkes“ des Artikels: „Und das nennt man Gerechtigkeit“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntniße vom 13. September 1901, Pr. 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Jedinstvo“ vom 10. September 1901 wegen der Artikel: „Gioventu italiana“ und „obsadno stanje“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntniße vom 13. September 1901, Pr. 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 73 der Zeitschrift: „Jedinstvo“ vom 10. September 1901 wegen der Artikel: „Gioventu italiana“ und „obsadno stanje“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 13/1 10 [7665 2-3]

C. k. Sąd powiatowy, cywilny w Krakowie Oddział VI. wzywa każdego ktoby o osobach Jakóba i Mikołaja Morawców z Czerny powiat Krzeszowice, którzy wydaliwszy się przed 40 laty z rodzinnej wsi Czerny pierwszy do Jaworznia, gdzie za kradzież miał być karany, drugi do Woli Filipowskiej gdzie trudnił się rzekomo wyrobkiem, a następnie stanął w niewiadomym kierunku się udał i już więcej do Czerny nie powrócił i żadnej dotąd o sobie nie dali wiadomości, jakakolwiek miał wiadomości, takowej bądź tutejszemu sądowi bądź ustanowionemu dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorowi adw. dr. Zygmuntowi Pisiewiczowi w Krakowie najpóźniej do dnia 1. sierpnia 1902 udzielił, z tem, że ostateczne rozstrzygnięcie prosby o uznanie powyż nazwanych za zmarłych nastąpi na ponowną prosbę po upływie roku.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 3. lipca 1901.

L. cz. T. 34/1 (2) [7631 2-3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdrażając na prosbę p. Zygmunta Kłosa urzędnika magistratu w Nowym Sączu, postępowanie amortyzacyjne co do kuponu płatnego 30. czerwca 1901 od 4% listu zastawnego Gal. Towarz. kredyt. ziemskiego S. II. Nr. 2631 wzywa niniejszym edyktem każdego, ktoby powyższy kupon posiadał, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni, 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, kupon ten tut sądowi przedłożył i prawa swe co do niego wywiódł, ile że po skutecznym upływie tego terminu kupon ten za umorzony uznany zrstanie.

Lwów, dnia 30. sierpnia 1901.

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zalegają wyszczególnione w niniejszym wykazie przesyłki pocztowe, które ani przez adresatów, ani też przez nadawców nie zostały odebrane.

Przesyłki te należy odebrać najpóźniej w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, gdyż w razie przeciwnym zostaną one zniszczone, względnie sprzedane, zaś kwoty ze sprzedaży uzyskane lub w przesyłkach znalezione, zaliczone zostaną na rachunek Skarbu Państwa.

Wykaz listów poleconych, których nadawcy nie są wiadomi.

L. porządk.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Zawartość
	Nr.	Dzień i rok	miejsce			
1	10	17/6 1901	Lwów 6	Brandes Friedrich	Serajevo	
2	123	20/6	" 8	Schmidt Emma	Wiedeń	
3	366	18/6	" 1	Kłota Michał	Ostrów	
4	405	0/6	" 1	Postruski Włodzimierz	Liege	
5	485	13/5	Podwoleczyska	Postamt	Odessa	
6	728	22 5	"	Dworzak Józef	Trubau	
7	333	?	Wadowice	Warchałowski	Wiedeń	
8	—	3/7	Lwów 2	D. Z 4	Lwów p. r.	
9	644	2/6	Gorlice	Bursa seminaryjna	Tarnów	
10	242	14 6	Cieszanów	Brod Jakób	Radomyśl n. S	
11	243	5/6	Myślenice	Chędnik M.	Jasienica	
12	191	5/6	"	Czerwiński	Niemirów	
13	364	28 6	Horodenka	Teffler M.	Wiedeń	
14	361	29 5	Potok złoty	Torosiewicz	Potok złoty	
15	100	?	Kamionka str.	Bogucki M	Szczawnica	
16	229	3/7	Lwów 6	Miskiewicz	Łomża	2 ruble
17	68	7/7	" 6	Steinberg Sruel	Odessa	2 "
18	168	8/6	" 1	Wawrausch Fanny	Wiedeń	
19	483	4/6	" 1	Zebracki K.	Przemysł	
20	334	?	" 1	Garanyi Istvan	Kassa	
21	293	7 6	Kraków 3	Wojnarowska Anna	Nowy Sącz	
22	587	19/6	Stanisławów	Szymonowicz Anna	Lwów	
23	44	?	"	Gniewosz W.	Nowosielce	
			"	Gniewosz W.	Lwów	
24	348	29/6	"	Gniady Michał	Lwów	
25	149	?	"	Kilarski Jan	Düsseldorf	
26	137	?	Kołomyja	Starer Helena	Düsseldorf	
27	972	?	Kraków 2	Poninski A. L.	Horyniec	
28	364	?	" 4	Gadomski Jan	Warszawa	
29	688	28/5	Sambor	Mrowliński Wincenty	Trenczyn	
30	574	?	"	Spaur	Wiedeń	
31	31	20/3	Krosno	Łozińska Marcela	Zarszyn	
32	782	13/7	Lwów 1	Ehrlich Józef	Lwów	
33	429	13/7	" 4	Karszewicz J.	Kamionka str.	
34	453	5/7	" 8	Linzbauer Julian	Jedlicze	
35	18	17/7	" 8	Müller Karol	Lwów	
36	922	8/7	" 5	Mandyczewski O	"	
37	410	?	" 1	Bäumel	Grulich	
38	344	17/7	Kołomyja	Urbański Aureli	Lwów	
39	355	18/7	Kraków 4	Bielecki	Truskawiec	
40	226	20/7	" 4	Mau'ner Jan	Lwów	
41	8	?	Lwów 2	Houza Edler v. G.	Wiedeń	
42	391	7/5	Jaworzno	Debowski Stanisław	Słupiec	
43	335	17/7	Nowy Sącz	Debogórska Marya	Lwów	
44	351	1/7	Łańcut	Salvotti Leon	Kaltenleutgeben	
45	278	6/7	Przemysł 3	Red Anna	Linz	
46	280	22/7	" 3	Berzanowska Karolina	Przemysł	
47	392	9/7	" 1	Skamaj Jan	Silpek	
48	184	13/7	Tarnopol	Stern Schulim	Wygoda	
49	459	?	"	Gąsiorowski	Russie	
50	268	8/5	"	Klein Moses	Ameryka	
51	264	8/5	"	Dewei Mikla	Budapest	
52	11	15/7	Tyśmienica	Bośniak Jurko	Ameryka	
53	284	16 5	"	Missler F.	Brema	
54	570	?	Rzeszów	Mucha Michał	Lwów	
55	214	25 4	Tarnopol	Pótorak Marya	Krzywece	
56	264	17/8	Stryj	Spyrka Walenty	Ameryka	
57	11	?	Stryj	Szuta Katarzyna	Lwów	
58	47	5/6	Zwierzyniec	Kornher Anna	Supranówka	
59	8	13/2	Jezupol	Palewski Jan	Bursztyn	
60	822	19/2	Złoczów	Adamyk Ignacy	Ameryka	
61	142	5/9 1900	Wróblak szl.	Oleksiak Izidor	"	
62	143	5/6 1901	Strzeliska nowe	Ottmann Moizesz	Kołomyja	
63	178	5/3	Bochnia	Pawłowska Zofia	Neapol	

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów dla Galicji.
Lwów, dnia 16. września 1901.

L. 103 416.

OBWIESZCZENIE

Z powodu wybuchu cholery drobiu w rosyjskiej guberni podolskiej, c. k. Namiestnictwo celem zapobieżenia zawleczenia do kraju tej zarazy zakazuje na podstawie §. 5 ustawy z 29. lutego 1880 r. (Dz. p. p. Nr. 35) oraz dotyczącego rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 r. (Dz. p. p. Nr. 36), wprowadzania (przywozu, przypędu i przyniesienia) wszelkiego rodzaju drobiu ze wspomnianej gubernii do Galicji.

Przekroczenia niniejszego zakazu, który obowiązuje od trzeciego dnia po ogłoszeniu w urzędowej Gazecie Lwowskiej karane będą według ustawy z 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisów §. 46 ustawy z 29. lutego 188 r. (Dz. p. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1. października 1901.

L. 105.477.

OBWIESZCZENIE.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie art. 5 konwencji weterynaryjskiej z państwem niemieckim z dnia 6. grudnia 1891 i punktu 5. protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 z roku 1892) reskryptem

z dnia 24. września b. r. l. 37.024 wzbrowniło bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestwa i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następujących zarząz płuca zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego a mianowicie: z okręgów rządowych Magdeburg i Merseburg w królestwie pruskim.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ aż do odwołania w miejsce zakazu c. k. Ministerstwa z dnia 12. września b. r. l. 35.612 ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 17. września 1901 r. l. 100 244.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1. października 1901.

L. cz. T. 43/1 (10)

[7666 2—3]

C. k. Sąd krajowy, cywilny w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego któryby posiadał książeczkę udziałową wystawioną przez Dyrekcję Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie na imię Stanisława Leszczyńskiego, opatrzoną Nr. 630, na 100 zł. z moźhwą dywidendą i superdywidendą opiekującą, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, w tutejszym

Sądzie zgłosił i prawa swe do tejże książeczki wykazał, gdyż inaczej po upływie tego terminu na ponowne żądanie Stanisława Leszczyńskiego powyższa książeczka udziałowa zaomozrzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 10. sierpnia 1901.

L. 9269.

[7696 2—3]

Ogłoszenie.

C. k. Notaryusz Piotr Piela ma swoje urzędowanie z dniem 25. września 1901 w Andrychowie zaprzestać i dnia 1 października urząd notaryalny w Nisku objąć.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 11. września 1901.

L. cz. Cg. II. 329/1 (1)

[8186 1—3]

Przeciw nieznaney z życia i miejsca pobytu Eitel Mariem 2 im. Mieses, wniosli Rebecka Reitzes we Wiedniu, dr. Samuel Reitzes we Wiedniu przez adw. dra M. Allerhanda we Lwowie i Józefa z Paszkowskich Schmutz vel Schmuss we Lwowie przez adw. dra Kwiatkowskiego skargę o wyeliminowanie praw z poz. 11 lit. c. tabeli kolokacyjnej c. k. sądu kraj. z 25. marca 1874 l. 14.392.

Pierwsza audyencya odbędzie się 16. października 1901 o godzinie 9 rano w sali Nr. 13.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kurator adw. dr. Fried we Lwowie, będzie ją zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.

Lwów, dnia 26. września 1901.

L. cz. C. II. 229/1 (1)

[8154]

Przeciw Wojciechowi i Piotrowi Stachuron których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do tut. sądu przez Wawryka Łukasza vel Łukaszów pozew o uznanie prawa własności do połowy realności whl. 199 215 216 i 1/4 części whl. 73 gm. Lonie.

Ustna rozprawa odbędzie się 17. października 1901 10 godz. przed południem biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanym, ustanawia się Pana dr. Lindenbauma adwokata w Glinianach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gliniany, dnia 20. września 1901.

L. cz. C. I. 328/1 (1)

[8135]

Przeciw Hawryle Pistunowi, którego miejsce pobytu i życie jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w

Uhnowie przez Michałka Spodaryka syna Hawryła, Hanunię Kluczkowską i Tackę Zablocką, rolników w Rzezycy pozew o unieważnienie dekretu dziedzictwa z dnia 19 maja 1891 l. 710, i sprostowanie stanu hip. osiadłości wyk. hip. l. 264. ks. gr. gm. kat. Rzezycza objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 16. października 1901 o godzinie 8 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu i życia Hawryła Pistuna ustanawia się pana Jana Boworowskiego, gospodarza w Rzezycy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyż wspomnianego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Uhnów, dnia 11. września 1901.

L. cz. Cw. 624/1 (1)

[7697]

Przeciw Kalmanowi Mendlowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Towarzystwo zaliczkowe w Baligródzie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 458 kor. 18 hal. wk. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 624/1 (1)

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Kalmana Mendlowicza, ustanawia się pana dr. A. Iskrzyckiego adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 6. września 1901.

L. cz. C. 166/1 (1)

[8003 2—3]

W skutek pozwu z dnia 20. sierpnia 1901 r. L. cz. C. 166/01 (1) wniesionego przez Antoniego Krzysia i Rozalię z Krzysiów Nowakową z Goleców przeciw Janowi Ostrowskiemu z Golecch, małoletnim Marcynowi i Zofii Ostrowskiej, nieobjętej masie spadkowej po sp. Katarzynie Siembidowej, niewiadomego z miejsca pobytu Michałowi Krakowskiemu i Adamowi Ostrowskiemu w posiadanie realności lwh 161 ks. gr. gm. Kurzyna mała zpn. wyznaczono termin na dzień 12. października 1901 o 9 rano.

Dla Michała Krakowskiego ustanawia się kuratorem Ignacego Kosinińskiego, który tegoż będzie bronił aż do zgłoszenia się lub podania innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, dnia 20. sierpnia 1901.

Doniesienia prywatne.**Lwowska Filia****Banku galic. dla handlu i przemysłu**

ulica Jagiellońska l. 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, skutecznie pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kapielowe bezpośrednio przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12 $\frac{1}{2}$ — i od 3 do 4 $\frac{1}{2}$.**Oddział wkładowy**przyjmuje wkładki na 4 $\frac{1}{2}$ % książeczki oszczędnościowe.**Oddział towarowo-handlowy**

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastwnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Oddział melioracyjny

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowania skutecznie się podług każdorazowej szczegółowej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Oddział zastawniczy

ndziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter, w podwórzu).

Drobne ogłoszenia

30 ct. 1/4 klgr. znakomitych herbatników. Szparagi 1 klgr. 90 ct poleca Bazar produktów wiejskich we Lwowie, ulica Sokoła 1 1.

Mleko po 10 ct. za litr, **Smietankę po 28 i 36 ct.** za 1 litr z dostawą do mieszkań poleca

Mleczarnia Przeworska

Lwów, ul. Hetmańska 8.

Z powodu ogromnego zapasu!
40 bardzo pięknych kart z widokami tylko 75 ct. (także w markach) franco wszędzie. Dodatek gratisowy olbrzymi album. Cennik głównie dla odsprzedających. — **Albert Fleischmann, Wien I, Rudolfsplatz 7.**

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**

A. Krzysztofowicz, we Lwowie

Hotel George'a

sprzedaje w dolnym magazynie

Ceny w koronach.

1 para portyer	Koron 2.70
1 para firanek koronkowych	2.—
1 serweta na stół	3.—
1 kapa na łóżko	4.25
1 kocyk na łóżko	4.50
1 metr chodnika	—50
1 dywanik przed łóżko	1.60
1 dywan nad łóżko 130/200	3.20
1 dywan salonowy 200/300	14.—
1 metr materji na meble 1'0 cm. szer.	1.10

Zamówienia z prowincji odwrotnie.

Nowo otwarty

Bazar produktów wiejskich

Lwów, ul. Sokoła 1. 1,

poleca po cenach najniższych: nabiał, sery, masło deserowe i kuchenne, pieczywo, miód, kompoty, korniszony, rydze, drób, dziczyznę, ryby, jarzyny, owoce etc., wadliny krakowskie i domowe — przyjmuje również zamówienia na zaopatrywanie piwnic i spizarni, jakoteż na drzewo sągowe i rebane.
Z poważaniem **Zarząd.**

KAPTOLINA

przeciw wypadaniu i na porost włosów. Cena 2 K.

JAN IHNATOWICZ

Lwów, ul. Sykstuska 1. 25 — ul. Halicka 1. 11 **Kraków**, Subienice 1. 20. — **Przemyśl**, ul. Franciszkańska 1. 24.

PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNY

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNĄ W PARYŻU

Pomyślnie skutkują w Błędach, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzemienia, strum, wole na szyi, etc.).

Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARIS.**

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiorskiego, Ehrbara.

L. 1543 L. S. U.

(8182 1-2)

Ogłoszenie.

Podpisane e. k. kierownictwo budowy zamierza oddać w drodze publicznej licytacji budowę sześciu baraków mieszkalnych, w kilku miejscowościach położonych w pobliżu projektowanej linii kolejowej Sambor — granica węgierska.

Odnosne plany i warunki budowy można przejrzeć a względnie kupić za cenę 7 koron w biurach podpisanego e. k. Kierownictwa budowy (Lwów, ul. Batorego 12) w godzinach urzędowych.

Termin składania ofert upływa dnia 15 października 1901 o godzinie 12 w południe; tego samego dnia o godzinie 4 po południu nastąpi otwarcie złożonych ofert, przy którym ubiegający się o otrzymanie budowy mogą być obecni.

Kaucję w kwocie cztery tysiące koron złożyć należy w gotówce lub papierach wartościowych w kasie e. k. Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie i wykazać się przy złożeniu oferty odnośnym pokwitowaniem.

Lwów, w październiku 1901.

C. k. Kierownictwo budowy kolei Lwów-Sambor-Granica węg.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego 1. 12. Telefon Nr. 527.

(Zarządca Wł. J. Weber).

Papier fabryki papieru J. Fiszkowskich.



Jako moja specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby nożownicze z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: Noże stołowe i deserowe. Kuchenne elastyczne do ciast i mięs i zwykłe.

Szczyrki, Nożycki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki 1. 9.
Cenniki na życzenie.



Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metrowe.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

Caro i Jellinek

Wiedeń, Schottenring 27,
Budapeszt, Arany Janos utca 31.

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 408

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodki, przyszczo, czerwoności, krosty, wagner, wysypkę, liszaję, hemoroidy, swędzenie chroniczne, lupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosów i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Stożek 20, frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

TANIO
i pod gwarancją za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności
Spółka stolarzy lwowskich
Lwów, plac Bernardyński 1. 17
swój od roku 1851 istniejący
SKŁAD MEBLI
wszelkiego rodzaju,
Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.
Meble gięte i żelazne
po cenach fabrycznych



Najlepsze
Tutki
Bibułki

Niemajowskiego we Lwowie
wszędzie
do
nabycia.

Gaz do celów technicznych i opatu liczy się po 18 hal za 1 metr sześcienny.

Przybory do oświetlenia żarowego

(Wyłączne zastępstwo Towarzystwa patentu „Auer“)

Palniki normalne Auera, Palniki oszczędnościowe Auera, Świeczniki gazowe w wielkim wyborze, Piece, kotłowniki gazowe i kucharki do opalania gazem, Piece kąpielowe, Przybory do oszklenia dostarcza

Zakład gazowy miejski we Lwowie.

Lokal sprzedaży Pasaż Mikolascha.

Całkowita gotówka nie wymagana!

Pod dogodnymi warunkami

dajemy osobom, będącym w możności płacenia, wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy im dywany salonowe, do pokoi, kościelne i ścienne, chodniki, linoleum, ceraty, firanki, portyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, materye na meble i różne inne przedmioty dekoracyjne — **Meble żelazne** i drewniane, towary liniane i płócienne, bielizna, towary futrzane, konfekcja męska i damska i wszystkie inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane,

Na prowincję wysyłamy illustrowane cenniki darmo i opłatnie. Listy należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu

„AU LOUVRE“

Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).

Filia w Przemyślu: ul. Mickiewicza 4.

(8138 1-3)

Konkurs.

W myśl zapadłej uchwały Rady gminnej r zapisuje się konkurs na posadę weterynarza miejskiego z płacą 400 koron rocznie na razie aż do nastąpić mającej po 1 roku stabilizacji.

Podania zaopatrzone w dokumenta stwierdzające istnienie warunków — do osiągnięcia tej posady ustawą oznaczonych — wnosić należy do końca października 1901 do Zwierzchności gminnej w Skale.

Skala, dnia 19. września 1901.

Naczelnik gminy: Romaniuk.

Konkurs.

(8139 1-3)

W myśl zapadłej uchwały Rady gminnej rozpisuje się konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą 800 koron rocznie na razie aż do mającej nastąpić po 1 roku stabilizacji.

Podania zaopatrzone w dokumenta stwierdzające istnienie warunków określonych w §. 7 ustawy z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 Dz. u. i rozp. kr. wnosić należy do Zwierzchności gminnej w Skale w terminie do końca października 1901.

Skala, dnia 19 września 1901.

Naczelnik gminy: Romaniuk.